A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Wtorek, 21 kwietnia | Nr 94 (2595)



Józef Stalin i Bolesław Bierut w dniu podpisania układu o przyjaźni i pomocy między Polską i ZSRR (21 kwietnia 1945 r.). *(Foto — CAF)*

Warty produkcyjne dla uczczenia 1 Maja

podejmują ludzie pracy woj. bydgoskiego

Coraz więcej robotników, młodzieży i kobiet ze wszystkich zakładów produkcyjnych woj. bydgoskiego dekoruje swoje warsztaty pracy czerwonymi proporczykami, świadczącymi o podjęciu przez nich wart produkcyjnych dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja.

W Zjednoczonych Zakładach Rowerowych, w wydziale produkcyjnym nr 2, warty produkcyjne podjęło do 18 bm. 63 robotników. M. in. szlifierz Bernard Poselt zaciągając wartę zobowiązał się do 1 maja oszlifować 50 sztuk stożków dziennie więcej, zaś obtaczarki Weronika Burzyńska i Alicja Rymer postanowiły obtaczać dziennie do 1 maja po 20 sztuk osi pedałowych ponad plan. Gwinciarka Anna Malinowska zobowiązała się nagwintować do końca kwietnia 10 sztuk osi piast przednich ponad plan.

Do walki o wyższą produkcję przystąpiły również brygady młodzieżowe Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego. Zygmunt Woźniewski i Czesław Wieloszyński z działu elektrycznego, zaciągając wartę produkcyjną dla uczczenia święta klasy robotniczej, postanowili skrócić czas konserwacji silników z 4 do 3 godzin.

Brygada młodzieżowa z działu elektrycznego zobowiązała się pełniąc wartę produkcyjną skrócić czas postoju maszyn w bakeliciarni. Alicja Górska wraz ze swą brygadą młodzieżową im. Młodej Gwardii, zobowiązała się wykonać do końca kwietnia 2 tysiące wyłączników ponad plan, a brygada remontu maszyn z brygadzistą Stefanem Nowickim na czele pełniąc wartę produkcyjną wyremontuje i uruchomi do 1 maja 1 rewolwerówkę ponad plan.

Wielu robotników zaciągnęło indywidualne warty produkcyjne.

25 kwietnia
otwarcie II sesji Sejmu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 25 kwietnia 1953 r.

Przewodniczący Rady Państwa
(—) ALEKSANDER ZAWADZKI

Sekretarz Rady Państwa
(—) MARIAN RYBICKI

Prezes Rady Ministrów
Bolesław Bierut
i Przewodniczący Rady Państwa
Aleksander Zawadzki
u trumny H. Kołodziejskiego

WARSZAWA (PAP) W dniu 20 kwietnia 1953 r. w godzinach rannych do sali Centralnego Związku Spółdzielczego, gdzie wystawiona została trumna ze zwłokami członka Rady Państwa dr Henryka Kołodziejskiego, przybyła Rada Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele oraz Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w otoczeniu członków Rządu.

Wśród głębokiej ciszy przybyli oddali cześć pamięci zmarłego.

*

W ciągu całego popołudnia do sali w której znajduje się spowita kirem i barwami narodowymi trumna ze zwłokami dr Henryka Kołodziejskiego, członka Rady Państwa, posła na Sejm PRL, prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej, przybywało z wieńcami wiele delegacji organizacji politycznych i społecznych, placówek spółdzielczych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, by uczcić pamięć zmarłego.

Komunikat Rady Państwa

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że trumna z ciałem dr Henryka Kołodziejskiego — członka Rady Państwa, wystawiona będzie na widok publiczny w sali Centralnego Związku Spółdzielczego w Warszawie przy ul. Nowy Świat 53.

W dniu 21. IV. br. o godz. 15 nastąpi wyprowadzenie zwłok z sali Centralnego Związku Spółdzielczego na Cmentarz Powązkowski.

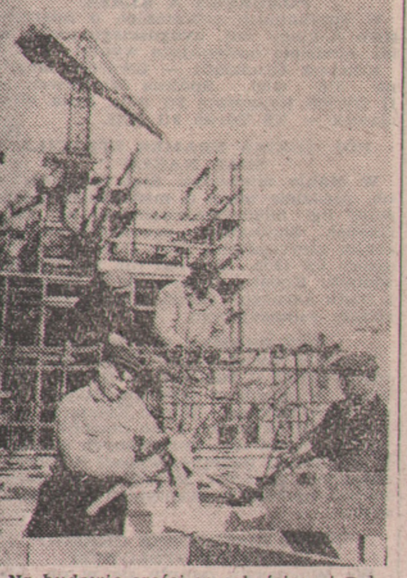
Uchwała Rady Państwa
z dnia 20 kwietnia 1953 r.

Za wybitne zasługi w pracy dla Polski Ludowej odznaczony zostaje:
Orderem Odrodzenia Polski I klasy pośmiertnie
Dr Kołodziejski Henryk

Przewodniczący Rady Państwa
(—) ALEKSANDER ZAWADZKI
Sekretarz Rady Państwa
(—) MARIAN RYBICKI

Symbol przyjaźni polsko-radzieckiej

Na wielkim placu budowy Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie praca nieprzerwanie posuwa się naprzód.



Na budowie części wysokościowej Pałacu montowane są 9 i 10 kondygnacja. Dotychczas ustawiono i zmontowano tu ponad 8 tys. ton stalowej konstrukcji. Trwają również prace murarskie przy budowie pozostałych fragmentów Pałacu — 4 skrzydeł bocznych i wielkiej sali kongresowej.

Na zdjęciu: Fragment prac przy budowie sali kongresowej, w głębi część wysokościowa Pałacu.

(CAF — fot. Baranowski)

Depesze z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni,
pomocy wzajemnej i współpracy powojennej

Do
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza K. J. Woroszyłowa
Moskwa

Z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w tym układzie wyraz trwałej i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów, i z każdym rokiem głębiej utwierdza się w przekonaniu o ogromnym znaczeniu układu dla swych najżywotniejszych interesów i swego rozwoju na drodze do socjalizmu. Równocześnie naród polski widzi w układzie najlepszą gwarancję swej suwerenności i nienaruszalności swych granic, najmocniejszą ostoję w walce o zwycięstwo stalinowskiej idei pokoju i współpracy międzynarodowej, jaką prowadzi u boku swego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

*

Do
Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza G. M. Malenkowa
Moskwa

W dniu ósmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień oraz wyrazów serdecznej przyjaźni i braterstwa dla narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście od Narodu i Rządu Polskiego. Ten historyczny układ jest podstawą coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni między narodem polskim i narodami Wielkiego Kraju Rad, stanowiąc zarazem rękojmię niepodległości i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Braterska przyjaźń i współpraca naszych narodów stanowi wkład do rosnącej i niezłomnej zwartości całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Masy pracujące Polski, pomyślnie wykonujące 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu, wiedzą, że wcielanie w życie tego wspaniałego planu jest możliwe dzięki wszechstronnej i szczodrej pomocy bratniego Związku Radzieckiego, wynikającej z wiekopomnego układu między naszymi państwami.

Naród polski będzie wiernie strzec i nieustannie pogłębiać przyjaźń i spójnię ideową z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi wolnymi narodami, zespolonymi pod sztandarem Lenina i Stalina — jako swe największe dobro, jako ostoję swego niezależnego bytu, jako doniosły czynnik pokoju na całym świecie.

(—) BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

*

Do
Pierwszego Zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza W. M. Mołotowa
Moskwa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, najgorętsze pozdrowienia i życzenia z okazji ósmej rocznicy podpisania historycznego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi krajami.

Pragnę zapewnić Was, że polska polityka zagraniczna oparta na niewzruszonym fundamencie przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, dążyć będzie niezmiennie do coraz mocniejszego zacieśnienia braterskiej współpracy narodu polskiego z bohaterskim narodem radzieckim i wszystkimi narodami, walczącymi pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego o wolność i trwały pokój.

(—) STANISŁAW SKRZESZEWSKI
Minister Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W 8 rocznicę historycznego układu polsko-radzieckiego
Bogaty plon przyjaźni

Osiem lat temu, 21 kwietnia 1945 roku, w wielkich dniach zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej na Berlin, gdy wspólnie przelana krew żołnierza radzieckiego i polskiego cementowała wieczysty, braterski sojusz obu narodów, w stolicy Związku Radzieckiego dokonany został wiekopomny akt podpisania układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i ZSRR. Ciężkie doświadczenia drugiej wojny światowej, zwycięstwo sił demokratycznych w naszym kraju i braterska pomoc, okazana przez narody radzieckie narodowi polskiemu od pierwszych chwil wolności przyniesionej mu przez armię Kraju Socjalizmu, przyczyniły się do przełamania sztucznie wytworzonych przez sanacyjną propagandę oporów i nieufności, stwarzając warunki dla szybkiego pogłębienia się przyjaźni i współpracy, odpowiadającej najżywotniejszym interesom narodu i Państwa Polskiego.

Układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej, stanowiący udokumentowanie historycznego zwrotu, jaki dokonał się w stosunkach polsko-radzieckich, stał się zarazem fundamentem wspaniałych zwycięstw narodu polskiego, budującego pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii szczęśliwe Jutro Ojczyzny. Stanowiąc przykład stosunków międzynarodowych nowego typu, panujących w obozie socjalizmu i demokracji, oparty o szczerą, bezinteresowną pomoc i współpracę, umożliwił on narodowi polskiemu zabezpieczenie swej niepodległości i pokojowego rozkwitu, stając się dźwignią budowy Polski Socjalistycznej.

Owoce ośmiu lat realizacji historycznego układu wskazują jak trwałą, olbrzymią wartość posiada on dla narodu polskiego. Spotykamy się z nimi codziennie, na każdym kroku. Rosnące w górę wielkie piece Nowej Huty, wspaniałe hale produkcyjne Żerania czy Andrychowa, tętniące zwycięskim rytmem pracy turbiny Dychowa — mówią nam jak szybko dzięki pomocy Związku Radzieckiego kraj nasz dźwiga się z wielowiekowego zacofania. Murarz MDM, stosujący radzieckie metody i sprzęt budowlany, młoda ZMP-ówka odnosząca sukcesy w walce o kompleksowe oszczędzanie, tokarz korzystający śmiało z doświadczeń Kolesowa, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej czy przodujący gospodarz indywidualny podnoszący plony dzięki zastosowaniu zdobyczy radzieckich, architekt, lekarz i uczony pogłębiający swą wiedzę w oparciu o zdobycze przodującej, radzieckiej myśli naukowej i technicznej — oto ci, którzy przyspieszają tempo realizacji naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Coraz potężniej pną się w niebo stalowe konstrukcje Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina — wspaniałego daru narodów ZSRR dla narodu polskiego. Coraz głębiej wgryzają się w grunt tubingi metro warszawskiego, wzorowanego na najnowocześniejszej i najpiękniejszej kolei podziemnej świata — metro moskiewskim. Gdzie tylko spojrzeć, nasze sukcesy w budownictwie socjalistycznym, napełniające dumą serce każdego Polaka, wiążą się bezpośrednio lub pośrednio z braterską współpracą Polski i ZSRR.

Przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi gwarancję naszego bezpieczeństwa, gwarancję nienaruszalności naszej granicy na Odrze i Nysie, gwarancję naszej pokojowej pracy dla szczęścia narodu.

Konsekwentna, dalekowzroczna polityka rządu radzieckiego służy wielkiej sprawie zapewniania pokoju i współpracy między narodami. Dzięki tej polityce będącej wyrazem żywotnych interesów wszystkich narodów, nastąpiła istotna przemiana również w położeniu międzynarodowym naszego kraju. Dziś nasz kraj łączą ze wszystkimi sąsiadami braterskie stosunki przyjaźni, a stale rozszerzająca się współpraca gospodarcza i kulturalna przynosi bogate owoce.

Popierając pokojową inicjatywę ZSRR na forum międzynarodowym, wzmacniając swą codzienną wytrwałą pracą siły obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, naród polski wnosi poważny wkład we wspólne dzieło zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej światowej pożogi wojennej. W tej wspólnej walce o pokój zacieśniają się jeszcze bardziej więzy przyjaźni i braterstwa łączącego narody ZSRR i Polski.

Coraz pełniej uświadamia sobie naród polski głęboką treść słów Bolesława Bieruta, że „przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR to podstawowe źródła naszych zwycięstw". Czerpiąc z bogatego doświadczenia Kraju Rad, korzystając na każdym kroku ze wszechstronnej pomocy Rządu Radzieckiego i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego budujemy potężny gmach Polski postępu, sprawiedliwości społecznej i pokoju — Polski Socjalistycznej. Niezawodnym drogowskazem na tej wielkiej drodze zwycięstw narodu polskiego są dla nas wskazania nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Wykład wiceministra Mariana Naszkowskiego n. t. „Józef Stalin
wielki przyjaciel narodu polskiego"

WARSZAWA (PAP) W sali wykładowej Instytutu Polsko-Radzieckiego odbył się 20 bm., w przeddzień 8 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską, wykład wiceministra spraw zagranicznych Mariana Naszkowskiego na temat: „Józef Stalin wielki przyjaciel narodu polskiego".

Mówca scharakteryzował również olbrzymie znaczenie, jakie dla szybkiego rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej ma zawarty 21 kwietnia 1945 r. układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską. Licznie zgromadzeni przedstawiciele ludności pracującej stolicy i młodzież studencka wysłuchali wykładu z wielkim zainteresowaniem.

Henryk Kołodziejski

(Wspomnienie pośmiertne)



Dnia 18 kwietnia, po ciężkiej chorobie, w wieku lat 68, zmarł dr Henryk Kołodziejski, członek Rady Państwa, poseł na Sejm, Prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, zasłużony działacz społeczny.

Henryk Kołodziejski, będąc bezpartyjnym, należał do szeregów tej polskiej inteligencji radykalnej, która chlubnie zapisała się w historii naszego narodu.

Henryk Kołodziejski urodził się w Warszawie. Już w czasach szkolnych zetknął się z ruchem robotniczym, który był mu bliski przez całe życie.

W czasie odbywania służby wojskowej zostaje aresztowany za agitację rewolucyjną i wysłany na front rosyjsko-japoński, skąd ucieka za granicę. Po nielegalnym powrocie do kraju, aresztowany powtórnie jest więziony w Cytadeli Warszawskiej. Po półrocznym więzieniu ponownie udaje mu się zbiec za granicę.

W Polsce międzywojennej łączy Kołodziejski długoletnią pracę na stanowisku dyrektora Biblioteki Sejmowej z wielostronną działalnością naukową i społeczną. W roku 1921, wraz z Ludwikiem Krzywickim, powołał do życia Instytut Gospodarstwa Społecznego. Był współredaktorem wydawnictw tego Instytutu: „Ankiety o warunkach bytu robotników w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu“, „Pamiętników bezrobotnych“, „Pamiętników chłopów“, „Pamiętników emigrantów“ W roku 1932, wraz ze Stanisławem Wolfem i innymi, zorganizował „Muzeum Społeczne“ przy Bibliotece Publicznej w Warszawie. Był członkiem Rady Naukowej Instytutu Spraw Społecznych, prowadzodzonego przez działaczy radykalnych w trudnych warunkach sanacyjnych.

Po drugiej wojnie światowej — w Polsce Ludowej — Henryk Kołodziejski oddaje całą swoją wiedzę i zapał dla sprawy budowy podstaw socjalizmu. Dowodem zaufania, jakim darzy Henryka Kołodziejskiego społeczeństwo i władze Polski Ludowej, są kolejno powierzane mu stanowiska: jest posłem do Krajowej Rady Narodowej; w roku 1945 jest jednym z reprezentantów Polski na konferencji w Moskwie w sprawie realizacji umowy Jałtańskiej; w roku 1946 bierze udział w delegacji polskiej na pierwszą sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych; jest posłem do Sejmu Ustawodawczego; w 1947 roku wybrany zostaje przez Sejm na stanowisko Prezesa Najwyższej Izby Kontroli; w roku 1948 zostaje powołany na członka Rady Państwa. W wyborach październikowych 1952 roku wybrany został posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okręgu krakowskiego i ponownie powołany do Rady Państwa.

Przez długie lata Henryk Kołodziejski związany był ze spółdzielczością. Przed drugą wojną światową jest w kierownictwie Naukowego Instytutu Spółdzielczego. W okresie okupacji hitlerowskiej — wraz z innymi — bierze udział w przygotowywaniu spółdzielczości do działania w nowych, demokratycznych warunkach. Od roku 1949 jest Prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej. Na tym stanowisku pomaga w przezwyciężaniu błędów światopoglądowych, jakie pokutowały jeszcze wśród wielu działaczy spółdzielczości. Stale czuwa nad pogłębianiem działalności społeczno-wychowawczej w ruchu spółdzielczym, nieustannie troszczy się o należyte wykonywanie zadań gospodarczych i najpełniejszy udział spółdzielczości w realizacji narodowych planów gospodarczych.

Henryk Kołodziejski odznaczał się wyjątkowymi cechami charakteru. Miał szczególny, niezwykle ujmujący, wychowawczy stosunek do ludzi, zwłaszcza do swych współpracowników. Był wzorem pracowitości i solidności przy wykonywaniu przyjętych na siebie obowiązków. Entuzjazmowało go wszystko, co było związane z rozwojem kraju i ze wzrostem ludzi w Polsce idącej ku socjalizmowi.

Śmierć Henryka Kołodziejskiego stanowi ciężką stratę dla Polski Ludowej, a w szczególności dla ruchu spółdzielczego, którego zmarły był czołową postacią.

25 kwietnia zostaną wznowione rokowania w Panmundżonie

PEKIN. (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że koreańsko-chińska delegacja rozejmowa ogłosiła 19 bm. komunikat treści następującej:

Oficerowie łącznikowi obu stron odbyli 19 bm. swe siódme posiedzenie w Panmundżonie. Na posiedzeniu tym generał Li San Czo w imieniu generała Nam Ira, szefa delegacji koreańsko-chińskiej, złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że nowa propozycja, niedawno wysunięta przez stronę koreańsko-chińską, a mianowicie, że obie strony przeprowadzą natychmiast po przerwaniu ognia repatriację wszystkich tych jeńców, którzy znajdują się w ich ręku i którzy domagają się repatriacji, zaś pozostałych jeńców wojennych przekażą państwu neutralnemu, co zapewni sprawiedliwe rozwiązanie kwestii ich repatriacji — została uznana przez cały świat jako propozycja wysoce konstruktywna.

Co się tyczy konkretnych kroków w kierunku realizacji tej propozycji, generał Li San Czo stwierdził, iż niewątpliwie sprawa ta może być uregulowana jedynie w drodze wspólnej konsultacji między delegacjami obu stron. Konkretne propozycje każdej ze stron powinny być składane na posiedzeniach delegacji obu stron. Postępy w rokowaniach są zależne od wysiłku obu stron. Delegacje obu stron — podkreślił w zakończeniu generał Li San Czo — powinny wspólnie dążyć do tego, aby rozejm w Korei został zawarty.

Na posiedzeniu 19 bm. uzgodniono, że rokowania delegacji obu stron w pełnym składzie mają być wznowione 25 bm., aby drogą konsultacji uregulować całokształt zagadnienia jeńców wojennych i zawrzeć rozejm w Korei, tak pożądany przez cały świat.

Jeszcze lepszą i pełniejszą opiekę zdrowotną zapewnimy ludziom pracy w r. 1953

Krajowa Narada Służby Zdrowia podsumowała osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie lecznictwa

W Warszawie odbyła się przy udziale Ministra Zdrowia dr. J. Sztachelskiego, naukowców i profesorów akademii medycznych oraz kierowników placówek leczniczych z całego kraju Krajowa Narada Pracowników Służby Zdrowia. Poświęcona ona była ocenie dotychczasowej działalności i wytyczeniu planu prac dla tego resortu w roku 1953.

Rok 1952 był rokiem dalszego znacznego rozwoju służby zdrowia we wszystkich dziedzinach. Zadania Planu 6-letniego dla służby zdrowia były w roku ubiegłym z powodzeniem realizowane, a nawet przekraczane. Dzięki temu, że uczelnie medyczne ukończyło 3.000 młodych lekarzy, którzy zatrudnieni zostali w szpitalach i placówkach lecznictwa otwartego, znacznie rozszerzyła się i polepszyła opieka zdrowotna nad ludźmi pracy.

Nastąpiła także poważna rozbudowa placówek służby zdrowia. Liczba łóżek szpitalnych wynosiła w r. ub. 46 na 10 tys. mieszkańców, była więc o 5,6 wyższa, niż przewidywał plan na rok 1952. Na szczególną uwagę zasługuje intensywna rozbudowa lecznictwa przy zakładach pracy. Powstało ponad 100 nowych przychodni, wzrosła liczba udzielonych porad itp.

Usprawniono i rozszerzono opiekę lekarską dla ludności wiejskiej. Plan rozbudowy ośrodków zdrowia na wsi wykonano w 118,4 proc. Liczba położnych gminnych zwiększyła się do 3.924, zaś w izbach porodowych przybyły w porównaniu z rokiem 1951 1.234 łóżka.

W całym kraju, w mieście i na wsi z powodzeniem realizowane było jedno z podstawowych zadań służby zdrowia — opieka nad matką i dzieckiem. Około 80 proc. rodzących kobiet ma zapewnioną fachową pomoc położniczą. Dzięki nieustannej rozbudowie poradni dla dzieci, osiągnęliśmy już cyfrę 1.900 takich placówek. Liczba miejsc w żłobkach jest o ok. 7.000 większa niż w roku 1951.

Walka z gruźlicą — to ponad 1.600 tys. masowych badań rentgenologicznych, ponad 300 tys. zaszczepionych osób przeciwko tej chorobie, zwiększenie łóżek w prewentoriach o 1.200, zaś w sanatoriach o 1.266.

SUKCESY PRZEMYSŁU FARMACEUTYCZNEGO

Nasz młody przemysł farmaceutyczny szczyci się również pięknymi wynikami. Obecnie ok. 85 proc. potrzebnej ilości leków produkujemy już w kraju. Oprócz znacznego rozszerzenia asortymentu wytwarzanych leków, rozpoczęliśmy w roku 1952 produkcję nowych, dotychczas importowanych, a m. in. ACTH, chloromycetynę, penicylinę krystaliczną, aminokwasy i wiele innych.

Omawiając niedociągnięcia służby zdrowia podkreślono na naradzie, iż w r. ub. za mało uwagi zwrócono na sprawę popularyzowania oświaty sanitarnej, zbyt mało też interesowano się walką o czystość i kulturę sanitarną kraju.

W roku 1953 — w czwartym roku Planu 6-letniego cała praca służby zdrowia koncentrować sie bedzie wokół walki o podniesienie poziomu opieki lekarskiej, o właściwy stosunek do chorego, o zapewnienie ludziom pracy jeszcze lepszej, pełniejszej opieki zdrowotnej. Wiele uwagi poświęci służba zdrowia dalszemu rozwojowi wiejskich placówek leczniczych, szczególnie w PGR-ach, POM-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Aby w pełni zaspokoić stale rosnące potrzeby w zakresie pomocy lekarskiej, w roku 1953 przybędzie 17 nowych szpitali, a około 10-krotnie zwiększy się ilość łóżek szpitalnych w porównaniu z okresem przedwojennym. Nastąpi także znaczna poprawa w zakresie lecznictwa przemysłowego przez zwiększenie o 534 ilości izb chorych w zakładach pracy, wzrośnie również znacznie stan zatrudnienia lekarzy w placówkach przyfabrycznych. Na wsi przybędzie około 70 nowych izb porodowych i poważnie rozbudowana będzie sieć żłobków.

Odznaczenie grupy admirałów, generałów i oficerów marynarki wojennej ZSRR

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi:

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow wręczył ordery i medale licznej grupie admirałów, generałów i oficerów odznaczonych za długoletnią i nieposzlakowaną służbę w marynarce wojennej ZSRR.

Wśród odznaczonych są kontradmirałowie W. N. Iwanow, G. S. Iwanow, W. P. Karpunin, Bohaterowie Związku Radzieckiego kontradmirał W. N. Aleksiejew i generał-major lotnictwa N. A. Naumow.

Nowy typ traktorów

produkować będą rozbudowane zakłady „Ursusa“

Wieś polska, przechodząc coraz pełniej na nowoczesne formy gospodarowania, wymaga coraz większych ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, a zwłaszcza ciągników. W celu zapewnienia właściwego tempa rozwoju mechanizacji w rolnictwie, rozpoczyna się rozbudowa fabryki traktorów — „Ursus“.

W nowowybudowanych halach będzie się produkować nowy typ ciągnika radzieckiej konstrukcji. Ciągnik ten odznacza się wielu zaletami. Do najważniejszych należy przede wszystkim znacznie mniejsza pracochłonność produkcji ciągnika nowego typu w stosunku do ciągnika typu „Ursus“. **Ze względu na mniejszy ciężar produkcja nowego ciągnika przyniesie również znaczne oszczędności materiałowe. Poważną jego zaletą jest i to, że zużywać będzie on znacznie mniej paliwa niż „Ursus“.**

Już w najbliższym czasie w zakładach mechanicznych „Ursus“ rozpoczną się pierwsze prace budowlane przy wznoszeniu nowych obiektów fabrycznych, dostosowanych do produkcji nowego typu ciągników. Fabryka w Ursusie, ten olbrzymi zakład pracy rozrośnie się potężnie. Na terenie zakładów powstanie nowych kilka hal produkcyjnych.

Dokumentację techniczną nowych hal fabrycznych i urządzeń przygotowuje nam Związek Radziecki. Bicie pierwszych pali pod przyszłą halę silników i pod narzędziownię rozpocznie się już w końcu kwietnia br.

Zakłady staną się ultranowoczesne, znaczną część ich wyposażenia, m. in. wysokowydajne maszyny specjalne, otrzymamy ze Związku Radzieckiego. Część urządzeń dostarczą fabryki krajowe. Przy planowaniu rozmieszczenia nowych hal projektanci zatroszczyli się przede wszystkim o dobre warunki pracy dla robotników. Będzie to prawdziwy socjalistyczny zakład pracy. Obok wszystkich hal fabrycznych zostaną wybudowane nowoczesne urządzenia socjalne. Przy budowie, oraz przy uruchamianiu produkcji pomagać nam będą wybitni specjaliści radzieccy.

Produkcję silników do nowego typu traktorów rozpoczniemy już w 1954 r. Seryjna produkcja nowego typu traktorów ruszy w 1956 r.

Strona koreańsko-chińska przekazała pierwszych 50 niekoreańskich chorych i rannych jeńców wojennych

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 20 bm. strona koreańsko-chińska, zgodnie z porozumieniem podpisanym dnia 11 kwietnia, przekazała pierwszych 50 niekoreańskich chorych i rannych jeńców wojennych dwiema grupami po 25 osób. Przekazano 30 Amerykanów, 12 Brytyjczyków, 4 Turków, 1 Kanadyjczyka, 1 Filipińczyka, 1 jeńca z Afryki Południowej i 1 Greka.

Rozruchy w Buenos Aires

NOWY JORK (PAP). Jak donosi prasa argentyńska, dnia 15 bm po masowym wiecu, na którym przemawiał prezydent Argentyny Peron, grupa uczestników wiecu została ostrzelana z gmachów, w których mieści się siedziba partii socjalistycznej i partii radykalnej. Oburzeni tym faktem uczestnicy wiecu wdarli się do tych gmachów i podpalili je. Podpalono również gmach partii demokratycznej.

Prasa donosi również o wybuchu dwóch bomb na placu w czasie przemówienia Perona. Policja aresztowała kilka osób, wśród nich obywatela amerykańskiego.

Rokowania w Berlinie

w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów w korytarzach powietrznych

BERLIN PAP. W dniu 17 bm. w siedzibie sztabu amerykańskich władz wojskowych w Berlinie odbyło się drugie posiedzenie przedstawicieli amerykańskich, angielskich, francuskich i radzieckich władz wojskowych w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa lotów w korytarzach powietrznych między Berlinem i Niemcami Zachodnimi oraz zapobieżenia incydentom w powietrzu.

W posiedzeniu wzięli udział: ze strony amerykańskiej — dowódca brygady lotniczej generał W. Stone, ze strony angielskiej — wicemarszałek lotnictwa D. Jones, ze strony francuskiej — dowódca brygady lotniczej generał Jouhaud i ze strony radzieckiej — generał pułkownik lotnictwa I. D. Podgornyj.

Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad propozycjami radzieckimi zgłoszonymi w dniu 7 kwietnia br.

Następne posiedzenie postanowiono odbyć 22 kwietnia o godzinie 15 w angielskim sektorze Berlina, w siedzibie brytyjskiej administracji wojskowej.

Nowy rząd Pakistanu

LONDYN (PAP) Jak donosi agencja Reutera w Karaczi, nowy premier pakistański Mohammed Ali Czouthuri ogłosił dnia 18 bm. skład rządu.

Tekę ministra spraw zagranicznych otrzymał Zafrułłachan, ministra spraw wewnętrznych Musztak Ahmed Gurmani, ministra finansów i ekonomiki — Mohammed Ali.

Ze sportu

SUKCESY ZAPAŚNIKÓW ZSRR NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Zakończone 19 bm. w Neapolu zapaśnicze mistrzostwa świata w stylu klasycznym przyniosły wielki sukces reprezentantom ZSRR. Drużyna radziecka zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej — 41 pkt. przed Szwecją — 24,5 pkt., Finlandią — 20 pkt., Włochami — 17, Turcją — 15,5, Węgrami — 15 i Rumunią — 9 pkt.

W konkurencji indywidualnej zapaśnicy ZSRR zdobyli 5 tytułów mistrzowskich, jeden — wicemistrzowski i jedno trzecie miejsce. W 7 kategoriach, z wyjątkiem wagi piórkowej, w której Punkin odpadł w półfinale, reprezentanci Związku Radzieckiego zakwalifikowali się do finałów.

Tytuły mistrzów w poszczególnych wagach zdobyli: musza — Gurewicz (ZSRR), kogucia — Terian (ZSRR), piórkowa — Anderberg (Szwecja), lekka — Freij (Szwecja), półśrednia — Szatworian (ZSRR), średnia — Kartozja (ZSRR), półciężka — Englas (ZSRR), ciężka — Antonsson (Szwecja).

Kotkas (ZSRR) zajął drugie miejsce w wadze ciężkiej, a Safin — trzecie w lekkiej.

Węgrzy zdobyli dwa tytuły wicemistrzowskie: Hodos w koguciej i Szilvasi w półśredniej. Dobrze wypadli również zapaśnicy rumuńscy, którzy w większości doszli do półfinałów.

*

Obradujący w Neapolu kongres międzynarodowej federacji zapaśniczej ustalił, że mistrzostwa świata w stylu wolnym odbędą się w 1954 r. w Tokio. Miejsce mistrzostw świata w stylu klasycznym w 1955 roku ustali następny kongres.

KOLARZE POLSCY PRZYBYLI DO CZECHOSŁOWACJI

Reprezentacja kolarska Polski na VI Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rude Pravo“, która 19 bm. opuściła Warszawę przybyła do Bratysławy 20 bm. w godzinach popołudniowych.

Kolarze polscy powitani zostali przez społeczeństwo Bratysławy oraz przez przedstawicieli fabryki „Gumon“, której załoga objęła patronat w Bratysławie nad reprezentacją Polski.

Na całej trasie wyścigu, biegnącej przez terytorium Czechosłowacji opiekunem reprezentacji Polski będzie Związek Zawodowy Kolejarzy CSR.

We wtorek, 21 bm. kolarze polscy odbędą pierwszy trening na terytorium Czechosłowacji.

POMORSKA A KLASA

W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo A-klasy woj. bydgoskiego padły w ub. niedzielę następujące wyniki:

Kolejarz Grudziądz — Gwardia Mogilno 3:0 (1:0), Spójnia Włocławek — II OWKS Bydgoszcz 2:1 (0:1), Unia Włocławek — KS Toruń 3:1 (0:1).

PÓŁ TUZINA BRAMEK STRACIŁA STAL NAKŁO

W Nakle miejscowa Stal rozegrała w ub. niedzielę mecz o mistrzostwo gdańskiej ligi międzywojewódzkiej ze Stalą Gdańsk. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem Stali Gdańsk w stosunku 6:0 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kocur i Dołecki po 2, oraz God z rzutu karnego. Jedna bramka padła ze strzału samobójczego.

BEZ BRAMEK W TORUNIU

Kolejarz Toruń stracił dalszy punkt w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi uzyskując w meczu z Gwardią Słupsk wynik bezbramkowy. Napad Kolejarza raził indolencją strzałową i nie potrafił wykorzystać nawet tzw. murowanych sytuacji. U gospodarzy najlepiej wypadł Rembecki, natomiast Gwardia Słupsk miała najsilniejsze oparcie w bramkarzu Kwiatkowskim.

NOWI MISTRZOWIE OKRĘGU W TENISIE STOŁOWYM

We Włocławku odbyły się w ub. niedzielę mistrzostwa woj. bydgoskiego w tenisie stołowym w grach podwójnych mężczyzn i kobiet oraz w grach mieszanych. Ogółem startowało 31 par. Wśród mężczyzn triumfowała para Remiszewski — Witecki z Lipna przed Kalińskim i Ochocińskim z Bydgoszczy. W grze podwójnej kobiet pierwsze miejsce zajęła para Myłyk — Bełkówna, a w grach mieszanych Kasprowicz — Bełkówna (Bydgoszcz) przed parą Szudzichowski — Wiśniowiecka z Kruszwicy.

Problemy osadnictwa

Cywiński już na nowym

Kiedy Jan Cywiński opuszczał gospodarstwo pod Rypinem — był chmurny i wietrzny dzień. Za szybami wagonów migały w szybkim przelocie kwadraty i prostokąty pól. Trochę żalu kołatało w sercu chłopa. Lekka to nieco ziemia — myślał — lekka i nie miałem jej za wiele — ale przecież wkładało się w nią trud od ranka do wieczora. Budowałem — myślał Cywiński — budowałem lepsze czasy, dobrą przyszłość dla dzieci...

Ale już gdzieś na trasie — poprzez ciemne chmury przerwało się słońce. Szedł od niego migot po rzeczułkach i pięknych jak szare oczy jeziorach. W tym momencie Cywiński kończył rozmowę ze sobą. Przecież — zdecydował — nie było się po co tłamsić na płachetku pola. Przecież na zachodzie — ziemi dostanę więcej i tam właśnie trzeba budować przyszłość. Zdecydowałem, kropka, logika mówi: bądź przedsiębiorczy. I tylko jedno pytanie trapiło Cywińskiego w tym szybko biegnącym pociągu: czy i jak mi pomogą?...

PROSTE SŁOWA WDZIĘCZNOŚCI

A w kilka tygodni później Jan Cywiński, chłop osiedlony już na nowej ziemi — wracał z pola w dobrym nastroju. Wszystko wokół wydawało mu się miłe jak ten dzień — otwarty i słoneczny. Jak szybko polubił tę ziemię, jak rozsądnie i umiejętnie potrafił na niej planować. Nowe życie — myślał Cywiński — szersze życie stanęło otworem przed chłopem... Tego wieczoru siadł, ściągnął żarówkę elektryczną nad stół i pisał:

„Po kilku tygodniach skreślam te kilka słów i dziękuję bardzo władzom Państwa Ludowego za otrzymanie zapomogi z Banku Rolnego na zakup inwentarza żywego. Dostałem na skrypt kartofli do sadzenia i Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kiesielicach troszczyło się o mnie i moją rodzinę, czy ja do nowego będę miał sposób na wyżywienie rodziny. Z Iławy otrzymałem jeszcze 450 zł. Podorywkę zrobiłem bardzo wcześnie, żeby mieć lepsze żyto i już na pierwszy rok zakontraktowałem na swym gospodarstwie 5 bekonów — żeby móc się wywdzięczyć Państwu Ludowemu".

Podpisując to pismo do Prezydium PRN w Rypinie — Jan Cywiński myślał: zawarliśmy umowę z Państwem Ludowym. Ono dotrzymało wszystkich warunków — ja ich również dotrzymać muszę. Trzeba szanować tych, którzy dobrze życzą i którzy tak długo musieli mi tłumaczyć — na czym polega dobro osadnictwa. Teraz rozumiem: Państwo troszczyło się o mnie. Dlaczego więc nie podziękować prosto i serdecznie, choć natłok słów tak wielki, że nie wlażą wszystkie na papier spod spracowanej ręki...

WSZĘDZIE JEST ZIEMIA LUDU

Akcja osiedleńcza rozwija się. Jest to zrozumiałe choćby dlatego, że coraz więcej chłopów zdaje sobie sprawę z korzystnych warunków osiedlenia i perspektyw znacznego polepszenia stopy życiowej na większym i często o wiele urodzajniejszym kawałku ziemi. Inni chłopi wstępują do spółdzielni produkcyjnych na Ziemiach Zachodnich. Przed nami leży właśnie list chłopa, który zamieszkiwał w gromadzie Grzeby gminy Świedziebnia w powiecie Rypin. Miał 2 ha ziemi i siedział kątem (wraz z żoną) w pokoiku u teścia. Ten człowiek nie miał żadnych perspektyw, a przecież w naszej rzeczywistości potrafił je sobie stworzyć. Po osiedleniu się w m. Śliwin gm. Karmice — wstąpił do spółdzielni produkcyjnej. Oto wyjątek z jego listu po osiedleniu:

„Zaraz gdy wyjeżdżałem z Rypina otrzymałem w biurze przesiedleńczym 450 zł. Skoro tylko przyjechałem — otrzymałem ze spódzielni produkcyjnej mieszkanie, które składa sie z 3 pokoi i kuchni, oraz szopę. Otrzymałem wyżywienie początkowe. Po pewnym czasie otrzymałem od Państwa 2.700 zł na krowę bez zwrotu i 2.400 zł na świnie, których to pieniędzy też nie trzeba zwracać. Teraz kupiłem sobie 2 krowy i 3 świnie. Zarobek mój w przeliczeniu wynosi około 45 zł dziennie, do tego otrzymuję naturalia."

List kończy się apelem do chłopów w gromadzie Grzeby i w powiecie rypińskim — o przechodzenie na wyższą formę gospodarki — do spółdzielni produkcyjnych. Ten list jest konkretną zachętą w kierunku osiedlania się na Ziemiach Zachodnich. Na osadników z powiatów przeludnionych czekają tam odbudowane przez Rząd Ludowy zagrody, wyremontowane i urządzone budynki mieszkalne i gospodarcze.

W Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Bydgoszczy jest mnóstwo takich pism. Chłopi, którzy już się przesiedlili — wiedzą, że inni nie będą rozczarowani i powinni korzystać z dobrodziejstw akcji możliwie najszybciej. Szkoda dni straconych na poletku, które ma ograniczoną wydajność. Szkoda tych sił i trosk, gdy tu na Ziemiach Zachodnich — czekają ziemie spragnione uprawy i kultywacji — ziemie wdzięczne. Tu tak jak wszędzie — trwa nasza walka o plan, o pomyślność przyszłych dni. Wszędzie jest ziemia ludu polskiego — kuźnia jego pokojowej przyszłości. I to zapewne chciał napisać w swym liście Jan Cywiński, gdy wrócił z pola i gdy słowa prostej wdzięczności sypały się na papier. (kz)

Fabryka „ZIM-ów" i „POBIED"

Fabrykę samochodów ZIM (Zakłady im. Mołotowa) w Gorkach wybudowano w rekordowym czasie, bo w ciągu 17 miesięcy w latach 1930-31.

Od chwili opracowania pierwowzoru samochodu do chwili obecnej wyprodukowano w ZIM-ie przeszło 25 typów wozów. Jeszcze w czasie wojny opracowano nowy typ samochodu popularnego, który mógłby być produkowany natychmiast po zwycięstwie. I to są właśnie „Pobiedy" (tzn. „zwycięstwo"), bardzo wygodne i ekonomiczne.

Dzisiaj dziesiątki tysięcy zasłużonych przodowników pracy w ZSRR posiada swoje „Pobiedy". Nadto ten właśnie typ wozu jest w Moskwie w powszechnym użyciu jako taksówka.

Nowocześniejszym wozem, wyprodukowanym w gorkowskiej fabryce jest „ZIM". Te luksusowe samochody mieszczą siedem osób, posiadają motory o sile 95 koni mechanicznych oraz rozwijają szybkość 125 km/godz. „ZIM-y" są chlubą radzieckiego przemysłu automobilowego i dowodem jego przodującej techniki.

Zakłady im. Mołotowa mogą się poszczycić wzorowym kolektywem robotników, stachanowców, techników i inżynierów, którzy podnoszą stale jakość i wydajność produkcji. Zakłady stały się szkołą nowych kadr dla przemysłu samochodowego. Prowadzi się tam kursy mistrzowskie, techniczne, nowatorskie itp.

Gorkowskie ZIM są przykładem socjalistycznej fabryki. Pobudowane zostały wraz z osiedlami mieszkalnymi dla pracowników, którzy posiadają tu swoje kluby, domy kultury i parki. *(rek).*

ELEKTROWNIA JAWORZNO II



Elektrownia Jaworzno II rośnie dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Inżynierowie radzieccy opracowali całkowitą dokumentację tego potężnego obiektu. ZSRR dostarcza nam również wszystkich maszyn i urządzeń dla elektrowni. Montaż maszyn i urządzeń odbywa się pod kierunkiem radzieckich specjalistów. Radzieccy fachowcy przeprowadzają również szkolenie naszych kadr zapoznając ich z obsługą nowoczesnych urządzeń.

Na zdjęciu: Członkowie brygady montażowej J. Kopcia sprawdzają montaż drugiej turbiny.

(Foto — CAF)

RADZIECKI SPRZĘT DO WALKI ZE STONKĄ



Trwają już w całej pełni przygotowania do akcji przeciwstonkowej I w tym wypadku z dużą pomocą przychodzi nam Związek Radziecki dostarczając sprzętu do walki z tym groźnym szkodnikiem.

Na zdjęciu: Sprzęt radziecki do walki ze stonką. Przy maszynie — ZMP-owiec Tadeusz Zakrzewski z POM-u w Grabowie (pow. Jelenia Góra).

(Foto — CAF)

Przemysł polski czerpie z doświadczeń radzieckich

Produku'jemy wysokowartościową cegłę - sitówkę

Wszystkie podstawowe materiały, elementy konstrukcyjne, maszyny i sprzęt do budowy wspaniałego daru Kraju Rad — Pałacu Kultury i Nauki dostarczane są z ZSRR. Radzieckie kierownictwo budowy zakupuje w Polsce tylko te materiały, których masowy transport z ZSRR nie byłby opłacalny: cegłę, kamień, piasek, żwir itp. Specjalna cegła tzw. sitówka dostarczana jest w chwili obecnej ze Związku Radzieckiego. Transport sitówki na dalekie odległości jest jednak uciążliwy i kosztowny. Ostatnio polski przemysł ceramiki budowlanej, korzystając z radzieckich wzorów, opracował i opanował w bardzo krótkim czasie produkcję tego nowego typu cegły. Osiągnięcie to ma wielkie znaczenie dla naszego budownictwa zwłaszcza dla naszych budowli socjalizmu i przyszłych wysokościowców. Pierwsze partie polskiej sitówki dostarczane są już na budowę Pałacu Kultury i Nauki.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki potrzebuje ogromnych ilości sitówki, o czym świadczy chociażby fakt, że na przewiezienie jej ze Związku Radzieckiego trzeba byłoby wykorzystać aż 3 tysiące wagonów kolejowych. Polski przemysł ceramiki budowlanej, jego aktyw techniczny i partyjny postawił sobie za zadanie — opanować produkcję sitówki, aby dopomóc towarzyszom radzieckim z budowy Pałacu Kultury i Nauki w ich ofiarnej, wielkiej pracy, a jednocześnie zapewnić produkcję tej wysokowartościowej cegły dla naszych budowli socjalizmu.

Dzięki przyjacielskiej pomocy radzieckich specjalistów z budowy Pałacu Kultury i Nauki, a przede wszystkim dzięki pomocy kierownika laboratorium kontrolnego budowy Pałacu — kandydata nauk technicznych inż. F. Mielnikowa, pionierom nowej gałęzi produkcji materiałów budowlanych w Polsce udało się zadanie to wykonać w stosunkowo krótkim czasie. Wiele cennych wskazówek i rad udzielił polskim ceramikom osobiście Pełnomocnik Rządu ZSRR do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki — wiceminister Karawajew.

Pierwszą cegielnią polską, która wykonała sitówkę jest cegielnia „Grudziądz II". Aktyw techniczny, partyjny i związkowy tej cegielni, przy pomocy dyrekcji technicznej Centralnego Zarządu Ceramiki Budowlanej — Północ, mimo poważnych trudności technologicznych i innych, szybko opanował nową produkcję. Szczególnie ofiarnie pracowali nad tym: kierownik cegielni — Murawski, majster suszarni — Gros, brygadzista wyrobowni — Drewa, piecowy Grabowski i palacz Szumotalski.

Ogromne znaczenie miała dla opanowania produkcji sitówki praca majstra Góreckiego z cegielni „Grębocin", który wykonał pierwszy tzw. ustnik — urządzenie niezbędne do wytwarzania sitówki.

W ślad za „Grudziądzem II", produkcję sitówki opanowały i podjęły cegielnie: „Konstancja", „Kantoria", „Szydłów", „Ścinawka" tak, że obecnie sitówkę produkuje już 5 cegielni a dalsze, jak np. Grębocin, Błożyn, Świerkocin i inne przygotowują się do niej.

Dużą pomoc w opanowaniu tej nowej produkcji okazali załogom cegielni pracownicy naukowi z Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Szczecinie i Politechniki Gdańskiej oraz laboratoria przemysłu materiałów budowlanych, szczególnie przemysłu cementowego i laboratorium Toruńskich Zakładów Ceramicznych.

Załogi cegielni produkujących sitówkę przystąpiły obecnie do szerokiego współzawodnictwa pracy, którego celem jest zwiększenie ilościowe produkcji oraz dalsze podniesienie jej jakości, aby polski przemysł ceramiki budowlanej mógł całkowicie pokrywać zapotrzebowanie budowy Pałacu Kultury i Nauki na sitówkę oraz szeroko rozwinąć tę gałąź produkcji dla potrzeb wielkich budowli socjalizmu.

W wielkim sezonie bazy ogrodniczej

Tulipany zakwitną nad Wisłą

Tulipany kwitną najchętniej nad brzegami Oceanu Spokojnego. Ich drugą ojczyzną jest Holandia. W dolinie Wisły pod Toruniem, za pierścieniem sosnowych lasów, u wylotu drogi z głuchej stacji Górsk — łan tulipanów jest zdarzeniem nieprzewidzianym, największą niespodzianką cichej doliny. A przecież kwitnie tu czasami ponad 2 miliony tulipanów. Pole płonie od barw, mieni się jak łąka przykryta skrzydłami motyli. To dały plon cebulki naszej hodowli i selekcji. Kwiaty są dla ludzi i dlatego można pomyśleć: ile to zmęczonych oczu oderwie się od maszyn i warsztatów pracy i będzie cieszyć się barwą subtelnych płatków tulipana. Będą odpoczywać oczy. Kwiat jest towarzyszem człowieka pracy, jego żywą radością. I właśnie dlatego „przeniesiono" tulipany z Holandii w głuchą dolinę Wisły, dlatego rozkwitają na powierzchni dwóch ha dobrego gruntu. Państwowe Zespoły Ogrodnicze (przy PGR-ach) przekształcają się stopniowo we wszechstronne bazy pożytecznej i ciekawej produkcji. Zespół ogrodniczy w Toruniu należy do największych w kraju. Wystarczy podać do wiadomości prosty, dobrze znany fakt: **w okresie czasu od 1945 r. do dziś — zespół podniósł produkcję w wymiarach dziesięciokrotnych.** Możliwe to było dzięki powiększeniu areału, zmodernizowaniu środków technicznych ,zastosowaniu dużej powierzchni oszklonej i w podniesieniu kultury uprawy, pielęgnacji.

Historia rozwoju — to historia bitwy nie tylko o ilość, ale i o jakość produktu. Rok ubiegły jest przykładem pięknego sukcesu: osiągnięto znaczne podniesienie jakości szeregu upraw. Jest to także sukces organizacyjny (wszechstronność działów) i techniczny (przemyślana gruntownie pielęgnacja). Toruń zasłużenie sięgnął po palmę pierwszeństwa na Pomorzu.

LINIA ROZKWITU BAZY OGRODNICZEJ

Barwne łany tulipanów w Górsku są jedynie drobnym fragmentem pracy zdążającej do osiągnięcia zasadniczego celu: szybkiego i wszechstronnego zaopatrzenia świata pracy we wczesne warzywa, kwiaty, a przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze w wysokiej jakości materiał hodowlany. Toruń, Górsk i Kowalewo (jako zespół ogrodniczy) — prowadzą w szerokim zakresie kwiaciarstwo doniczkowe i cięte, hodowlę cebulek (tulipany) i kłączy, szkółkarstwo owocowe i ozdobne na powierzchni ponad 15 ha, warzywnictwo gruntowe i przyspieszone. Wszystko tu jest: ogórek, rzodkiewka, sałata (produkowane w marcu) pomidor (połowa maja), róże, tulipany, azalie, paprocie, drzewka owocowe wysokiej jakości i drzewa parkowe, alejowe, krzewy ozdobne (jak chińskie jałowce, bukszpan kuliste, świerki srebrzyste i piramidalne) i setki innych. W Górsku powstał sad mateczny, w którym eksperymentowano na 50-ciu przeszło odmianach drzew owocowych. Zespół ma wprawdzie charakter czysto produkcyjny, ale przecież bez przerwy przeprowadza się tutaj prace selekcyjne. Tylko w ten sposób można osiągnąć piękne egzemplarze do reprodukcji nasiennej. W chwili obecnej osiąga się ważny etap rozbudowy: **formowanie ośrodka kwiaciarstwa gruntowego (byliny) — jako ośrodka materiału wyjściowego.** W szkółkach owocowych stosuje się metody podwójnego szczepienia — celem uodpornienia drzewek. Bardzo pożyteczny i interesujący jest pomysł kier. Kaniewskiego (Górsk), który wprowadził metodę ulepszenia sadzenia (ręcznie) drzewek. Ten system daje 100 procent oszczędności w pracy — przy czym efekty są takie jak poprzednio. Racjonalizacja w ogrodnictwie — to problem pierwszorzędny.

Poprzez Okręg PGR w Bydgoszczy — istnieje współpraca zespołu z Instytutem Sadownictwa w Skierniewicach i Poznaniu. Praktycznie polega to na tym, że Instytut przysyła do wypróbowania nowe odmiany warzyw (np. pomidorów) i udziela naukowych wskazówek. Ten problem (kontaktu z instytutami naukowymi) — nie jest jednak rozwiązany jak należy. Tak duży zespół ogrodniczy powinien mieć przydzielonego specjalistę, który rozbudowałby (w idealnych zresztą warunkach) doświadczalnictwo, zainicjował ruch miczurinowski wśród załogi i miałby nadzór nad produkcją eksperymentalną. Jest to przecież żywa „fabryka" roślin, potężny warsztat produkcyjny o nieograniczonych możliwościach. W braku specjalisty — Okręg powinien zwrócić uwagę na nawiązanie ściślejszego kontaktu z doświadczalnictwem krajowym. Pomoc nauki, nowe metody hodowli, śmiałość eksperymentu — oto główne elementy długookresowej gospodarki hodowlanej, można powiedzieć po prostu: jej przyszłość...

START DO ZOBOWIĄZAŃ DŁUGOOKRESOWYCH

W każdym ogórku (czy tulipanie) rzuconym na rynek kryje się praca. Setki ludzi pracuje bez przerwy w szklarniach, inspektach, szkółkach. Płoną fiołki alpejskie za szybami bloków, ale w ich kwitnieniu... ile trudu? Załoga jest ofiarna, załoga zabezpiecza wykonanie planu (jak realnie wskazuje harmonogram). W pierwszej połowie kwietnia konkretyzowano zobowiązania długookresowe, które witają Święto 1 Maja. Jest jasne — informowano nas w zespole — że zobowiązania te przychodzą od stanowisk pracy, od ludzi. Ich kierunek opiera się oczywiście na najcenniejszej dla nas wartości: **podniesieniu jakości produkcji.** Drugim elementem zobowiązań długookresowych jest **obniżka kosztów produkcji, oszczędność we wszystkich działach, szklarniach i inspektach.** Produkcja przeznaczona jest dla ludzi pracy i tylko w ten sposób spowodować można potanienie produktów. Warunkiem wykonawstwa planów **jest wysianie i wysadzenie we właściwym czasie kwiatów, warzyw, drzewek i krzewów, terminowe wysianie nawozów pomocniczych.** Oto główna linia koordynacji naszych zobowiązań dla uczczenia Święta Pracy i zapewnienia wykonawstwa planów rocznych, długofalowych. Rytmika w naszej produkcji — to zagadnienie istotne, równie ważne jak gdzieindziej.

Tyle istotnej i głębokiej treści — treści pracy — składa się na „wielki sezon" toruńskiej bazy ogrodniczej. Taka więc będzie „wymowa" łanu tulipanów, które wkrótce zakwitną w Górsku. Z ciepłej doliny między rzeką a lasem powędrują za szyby toruńskich, krakowskich, warszawskich kwiaciarń. Trzeba jednak wiedzieć (choć trochę pamiętać o tym) że ten delikatny, pastelowy kwiat — to przesłany z daleka uścisk twardej, przyjaznej ręki. Pozdrowienie z kwitnącej doliny.

M. Krystyn

ILUSTROWANY
KURIER SPORTOWY

VI Wyścig Pokoju
manifestacją solidarności narodów
w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie
Reprezentacja Polski wyjechała do Bratysławy

W niedzielę 19 bm. w godzinach wieczornych wyjechała z Warszawy do Bratysławy reprezentacja kolarska Polski na VI Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo".

W skład reprezentacji wchodzą: Hadasik, Klabiński, Królak, Ulik, Wójcik, Wilczewski oraz rezerwowi Liszkiewicz i Więckowski.

Z kolarzami wyjechali: kierownik ekipy Wandor zastępca kierownika Dudziak, trener Michalak, dr Szymczyk oraz masażysta Sporny.

Przed wyjazdem do Czechosłowacji reprezentanci Polski na VI Międzynarodowy Wyścig Pokoju otrzymali od Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej list następującej treści:

„Drodzy Koledzy!

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej w imieniu ZMP-owców i całej młodzieży naszego kraju przesyła Wam serdeczne pozdrowienia i życzy osiągnięcia jak najlepszych wyników na trasie wielkiego Wyścigu Pokoju — potężnej manifestacji solidarności narodów w walce o zachowanie pokoju na świecie.

Cała młodzież polska z uwagą i ogromnym zainteresowaniem śledzić będzie waszą walkę o nowe sukcesy sportowe. Jesteśmy głęboko przekonani, że zrobicie wszystko, by uzyskać czołowe miejsce w wyścigu.

Godnie reprezentujcie naszą ukochaną Ojczyznę. Niech wasz udział w VI międzynarodowym Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa przyczyni się do dalszego umocnienia braterstwa i przyjaźni młodzieży i sportowców wszystkich krajów w walce o zachowanie pokoju".

*

Warszawski Komitet Etapowy VI Wyścigu Pokoju przeprowadza ostatnie prace przygotowawcze. Meta 12 etapu, bedaca zarazem zakończeniem Wyścigu, znajdować się będzie na Stadionie Wojska Polskiego.

Przyjazd kolarzy na stadion spodziewany jest ok. godz. 16.30. O godz. 14.00 rozpocznie się na stadionie W. P spotkanie piłkarskie między jedna z I-ligowych drużyn polskich a czołowym zespołem NRD.

W przerwie tego meczu odbeda sie sztafety lekkoatletyczne z udziałem najlepszych średniodystansowców Polski.

Nowi mistrzowie podwójnego nelsona



We Wrocławiu zakończone zostały indywidualne mistrzostwa Polski w zapasach na rok 1953.

Niespodzianką półfinałów była dwukrotna porażka Mąki (Poznań) w wadze ciężkiej który został wyeliminowany z turnieju.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: w **wadze muszej** Dziewior (Stalinogród), **piórkowej** — Toboła (Stalinogród) w **lekkiej** — Dąbrowski (Warszawa), **półśredniej** — Szajewski (Szczecin), **średniej** — Majewski (Gdańsk), **półciężkiej** — Kasperczyk (Stalinogród), w **ciężkiej** Leitgeber (Poznań).

W punktacji drużynowej zwyciężył Poznań — 67 pkt. przed Stalinogrodem — 60 pkt., Warszawą 57 pkt. i Wrocławiem 26 pkt.

Niespodzianki w III Lidze

Piłkarze III ligi rozegrali w ub. niedzielę dalszą serię spotkań mistrzowskich. Obfitowały one w liczne niespodzianki. A oto wyniki, jakie uzyskano w poszczególnych grupach:

I — STALINOGRODZKA

Stal Lipiny — Konstal Chorzów 1:1, Górnik Zabrze — Stal Gliwice 2:0, Stal Czechowice — Górnik Radzionków 0:2, Górnik Niwka — Stal Bobrek 2:2, Spójnia Stalinogród — Górnik Knurów 1:1, Górnik Stalinogród — LZS Podlesie 1:1, Stal Rybnik — Górnik Brzozowice 1:0.

II — KRAKOWSKA

Włókniarz Andrychów — Unia Kraków 2:1, Unia Borek — Stal Żywiec 3:2, Unia Oświęcim — Spójnia Nowy Targ 1:0, Stal Nowa Huta — Spójnia Kraków 2:0. Włókniarz Chełmek — Spójnia Bieżanów 4:2. Kolejarz Wieliczka — Kolejarz Nowy Sącz 0:1.

III — WARSZAWSKA

KS Olsztyn — Budowlani Warszawa 0:2, Kolejarz Olsztyn — Gwardia Białystok 2:3, Stal Warszawa — Unia Chodaków 2:4, KS Ełk — Kolejarz Pruszków 1:4, Kolejarz Wołomin — Gwardia Olsztyn 0:3.

IV — GDAŃSKA

Kolejarz Bydgoszcz — Flota Gdynia 0:1, Stal Nakło — Stal Gdańsk 0:6, Kolejarz Toruń — Gwardia Słupsk 0:0, Budowlani Człuchów — Unia Inowrocław 1:1, Kolejarz Gdańsk — Gwardia Gdańsk 3:0.

	gier	pkt.	stos.br.
1. Stal Gdańsk	5	8	23:6
2. Kolejarz Bydgoszcz	5	8	15:5
3. Kolejarz Toruń	5	7	16:6
4. Kolejarz Gdańsk	5	7	10:5
5. Gwardia Słupsk	5	5	10:12
6. Flota Gdynia	5	5	8:9
7. Stal Nakło	5	3	7:16
8. Unia Inowrocław	5	3	7:17
9. Budowlani Człuchów	5	3	4:11
10. Gwardia Gdańsk	5	1	4:16

V — POZNAŃSKA

Budowlani Poznań — Spójnia Gniezno 1:1, Gwardia Poznań — Gwardia Kalisz 0:4, Kolejarz Goleszów — Gwardia Szczecin 2:3, Spójnia Żary — Stal Poznań 1:0, Kolejarz Gorzów — Stal Zielona Góra 5:1, Kolejarz Szczecin — Ogniwo Poznań 5:2.

VI — WROCŁAWSKA

OWKS Wrocław — Unia Kędzierzyn 2:4, Gwardia Opole — Ogniwo Wrocław 0:2, Spójnia Lubań — LZS Chruścice 1:2, Ogniwo Nysa — Włókniarz Prudnik 1:2, Stal Świebodzice — Stal Wrocław 0:4, Kolejarz Kluczbork — Włókniarz Chojnów 2:2.

VII — RZESZOWSKA

Ogniwo Lublin — Kolejarz Przemyśl 0:1, Budowlani Lublin — Ogniwo Rzeszów 2:1, OWKS Lublin — Stal Lublin 3:1, KS Zamość — Stal Rzeszów 2:3, Włókniarz Krosno — Budowlani Przemyśl 1:1, Spójnia Jarosław — KS Rzeszów 0:1.

VIII — ŁÓDZKA

Kolejarz Łódź — Stal Skarżysko 1:0, Włókniarz Widzew — Spójnia Tomaszów 2:3, Ogniwo Częstochowa — Gwardia Łódź 7:1, Włókniarz Pabianice — Stal Starachowice 3:1, Włókniarz Radom — KS Częstochowa 1:1, LZS Suchedniów — Unia Piotrków 2:1.

Na żużlu
Gwardia Bydgoszcz — Spójnia Wrocław 28:25

W Bydgoszczy odbyło sie w ub. niedziele rewanżowe spotkanie na żużlu pomiędzy miejscową Gwardia i Spójnia Wrocław. Mecz po emocjonujacym przebiegu zakończył sie zwycięstwem motocyklistów Gwardii Bydgoszcz w stosunku 28:25. Największą ilość punktów dla zwycięzców zdobyli: Bonin — 9 i Kurek — 8, a dla Spójni Wrocław Kupczyński i Słaboń po 6. Najlepszy czas dnia osiągnął Słaboń (Sp. Wr.) 1:30.8 min

*

W pozostałych spotkaniach, rozegranych na terenie kraju, Włókniarz Częstochowa pokonał Kolejarza Rawicz 31:21, Gwardia Rybnik zwyciężyła Ogniwo Łódź 30:24, a Unia Leszno — Stal Ostrów 29:25.

W Cetniewie przygotowują się bokserzy do mistrzostw Europy



W bazie szkolenia sportowego GKKF w Cetniewie odbyło się w ub. niedzielę uroczyste otwarcie obozu kadry bokserskiej przygotowującej się do mistrzostw Europy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Sekcji Boksu, GKKF, Partii, wojska i miejscowego społeczeństwa.

W imieniu wszystkich zawodników wicemistrz olimpijski Antkiewicz złożył podziekowanie władzom sportowym za troskliwą opiekę i doskonałe warunki, jakie stworzono bokserom przygotowującym się do turnieju o mistrzostwa Europy oraz zapewnił, że zawodnicy dołożą wszelkich starań, aby na mistrzostwach godnie reprezentować barwy Polski Ludowej.

Następnie przy dźwiękach hymnu młodzieżowego mistrz olimpijski Chychła w asyście Antkiewicza i Walczaka wciągnął flagę na maszt.

Uczestnicy obozu wystosowali depeszę do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

W dniu otwarcia obozu w Cetniewie stawili się: Kukier, Murawski, Kasperczak, Stefaniuk, Niedźwiecki, Antkiewicz, Soczewiński, Walczak, Kudłacik, Pński, Chychła, Leiss, Krawczyk, Piórkowski, Wojciechowski, Grzelak, Węgrzyniak, Wyiangowski.

Oczekuje się jeszcze przybycia: Rozpierskiego, Kruży, Drogosza, Mocka, Czajęckiego, Pietrzykowskiego, Biela i Pietronia.

Kierownikiem obozu jest Lisowski, a kierownikiem wyszkolenia Sztam, który ma do pomocy trzech trenerów: Cendrowskiego, Biangę i Gorączniaka.

W niedzielę po południu kilku uczestników obozu z Chychłą i Antkiewiczem na czele wyjechało do Gdyni, gdzie w Młodzieżowym Domu Kulturty odbyło sie spotkanie z młodzieżą gdyńską.

Koszykarze Budapesztu zwycięzcami turnieju w Sofii
Niepowodzenie drużyny polskiej

W ub. niedzielę zakończony został w Sofii turniej koszykówki mężczyzn o nagrodę Sofii.



Pierwsze miejsce zdobyli koszykarze Budapesztu — 4 pkt. przed Sofią I - 3 p.. Pragą — 3 pkt., Bukaresztem — 2 pkt., Sofią II — 2 pkt. i Warszawą — 1 pkt.

W ostatnich spotkaniach reprezentacja Warszawy poniosła porażki. Polacy przegrali z Budapesztem 51:63 (29:34), a z Bukaresztem 46:51 (18:19).

W spotkaniu z reprezentacją Budapesztu najlepszym graczem w drużynie warszawskiej był Kamiński, zdobywca 9 pkt. 11 pkt. zdobył Sterenga), a 7 Złotkiewicz.

Mecz z Bukaresztem odbył się w czasie silnego porywistego wiatru. Najwięcej punktów dla barw Warszawy uzyskał w tym spotkaniu Fęglerski — 10 pkt.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Sofia II — Sofia I 49:47 (16:28), Praga — Bukareszt 62:51 (27:25), Bukareszt — Sofia II 43:?6 (18:1?), Budapeszt — Sofia II 67:47 (40:14), Sofia I — Praga 64:54 (37:26).

Nowe rekordy Polski ustanowili motocykliści

Ogólnopolską próbę szybkości dla samochodów i motocykli oraz próby bicia motocyklowych rekordów Polski dla motocykli, których silniki wykonane zostały z części krajowych, rozegrano 19 bm. na szosie bielańskiej pod Warszawą. Przyniosły one dwa rekordy Polski. Pierwszymi rekordzistami są:

Bachowska (Górnik Sosnowiec) na motocyklu polskiej produkcji WFM 125 ccm oraz K. Brun (ZG PZMOT) na „Gad" 250 ccm (silnik konstrukcji inż. Gajęckiego.

Na dystansie 1 km ze startu lotnego Bachowska uzyskała średnią szybkość 84,1 km/godz. (rekord Polski kobiet), a K. Brun — 124,5 km/godz. Bachowska zdobyła srebrny medal, a Brun — złoty.

W próbie szybkości na tym samym dystansie najwyższą szybkość średnią uzyskał Markowski z Budowlanych (Warszawa) na „Triumph" GP 500 ccm. Osiągnął on 172,3 km/godz. i zdobył złoty medal na podstawie limitów szybkości, wyznaczonych przez PZMOT. Ponadto złote medale zdobyli: Włodarczyk (Budowlani W-wa) na NSU 250 ccm — 129,3 km/godz. i Borawski (Spójnia W-wa) na NSU 250 ccm — 130,8 km/godz.

Srebrny medal zdobył również w kat. samochodów Łoziński (OM Warszawa) na Tatra-Plan, który uzyskał 130 km/godz.

O wejście do I ligi bokserskiej

SŁUPSK. W dalszym ciągu spotkań o wejście do I ligi bokserskiej Gwardia Słupsk wygrała z OWKS Kraków 11:9.

65,94 m w oszczepie

Na zawodach lekkoatletycznych we Wrocławiu Walczak uzyskał w rzucie oszczepem dobry wynik 65,94 m.

Druga runda mistrzostw Polski w koszykówce kobiet

W niedzielę 19 bm. rozegrane zostały pierwsze spotkania II rundy finałowych rozgrywek mistrzostw Polski w koszykówce kobiet.

Warszawska Spójnia po słabej grze pokonała Gwardię Kraków 43:23 (25:8). Drużyna warszawska mimo słabej gry pokonała zdecydowanie Gwardię, która zawiodła tak w ataku, jak i w obronie.

W drugim spotkaniu AZS Warszawa pokonał Kolejarza Warszawa 60:26 (27:17). Zawodniczki AZS-u wykazały b. dobre przygotowanie kondycyjne i strzałowe..

Zakłady pracy obejmują patronat nad uczestnikami VI Wyścigu Pokoju

Podobnie jak w latach ubiegłych załogi wielu warszawskich zakładów pracy wyraziły chęć objęcia patronatów, nad drużynami kolarskimi, które uczestniczyć będą w VI Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo".

Tak np. załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu będzie gościć u siebie oraz opiekować się zawodnikami włoskimi, WZPO-2 patronować będzie kolarzom Austrii, robotnicy Zakładów im. Dymitrowa — kolarzom Bułgarii, a pracownicy Fabryki im. 22 Lipca — drużynie NRD itd.

Załogi 7 zakładów pracy stolicy przesłały do przyszłych swych gości listy z serdecznymi pozdrowieniami i zaproszeniami do swych świetlic na spotkania, które zorganizowane będą w ramach patronatów w dniu 15 maja.

Podobne patronaty nad uczestnikami Wyścigu Pokoju obejmują pracownicy licznych fabryk, instytucji itp. na terenie Czechosłowacji i NRD.

*

15 maja br. w dzień po zakończeniu VI Wyścigu Pokoju kolarze i członkowie ekip zwiedzą AWF na Bielanach a po południu będą gośćmi stołecznych zakładów pracy, 16 maja w godzinach rannych uczestnicy Wyścigu zwiedzą Warszawę po czym odbędzie się w godzinach popołudniowych rozdanie nagród. Wieczorem nastąpi wyjazd do Krakowa, gdzie w niedzielę 17 maja odbędzie się wyścig okrężny tzw. kryterium.

Kolarze, którzy wezmą udział w imprezie krakowskiej, zwiedzą Wawel, Nową Hutę oraz odbędą wycieczkę do Oświęcimia. Goście obejrzą filmy: „Ostatni etap" oraz „Warszawa".

Węgrzy startują w »Wyścigu Pokoju«

Po 4-etapowym wyścigu eliminacyjnym z udziałem 12 kolarzy węgierskich przygotowujących się do Wyścigu Pokoju, ustalono skład drużyny, która będzie reprezentowała Węgry w VI międzynarodowym Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo".

W skład reprezentacji wejdą: Bartusek, Mayer, Sipos, Szabo, Sere i Kiss Dala.

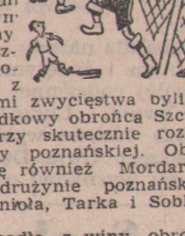
W I lidze bez zmian
Unia Chorzów nadal leaderem
Budowlani Opole zdobyli pierwszy punkt

Piąta seria spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi zakończyła się następująco:

PIERWSZY PUNKT BUDOWLANYCH OPOLE

Budowlani Opole uzyskali pierwszy punkt w rozgrywkach mistrzowskich remisując z Górnikiem Radlin 1:1 (1:1). Budowlani mieli przewagę w pierwszej połowie spotkania, jednak napastnicy wykazali b. słabą dyspozycję strzałową. Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył w 29 min. Klik. Dla Górników bramkę strzelił w 33 min. Bożek. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Budowlanych Paszkiewicz, który uchronił swoją drużynę od porażki.

ZLE SIĘ DZIEJE POD SEMAFOREM POZNAŃSKIEGO KOLEJARZA



Gwardia Kraków pokonała poznańskiego Kolejarza 1:0 (0:0) zdobywając zwycięską bramkę ze strzału Kościelnego.

Drużyna Gwardii przeżywa w dalszym ciągu spadek formy Dotyczy to zwłaszcza linii ataku i pomocy. W meczu z Kolejarzem autorami zwycięstwa byli w głównej mierze środkowy obrońca Szczurek i Flanek, którzy skutecznie rozbijali ataki drużyny poznańskiej. Obok nich wyróżnili się również Mordarski i Jurowicz. W drużynie poznańskiej najlepszymi byli Anioła, Tarka i Sobkowiak.

Jedyna bramka padła z winy obrony Kolejarza. Błąd obrońców wykorzystał Kościelny i strzelił obok wybiegającego bramkarza Paszkowskiego.

„DERBY" STOLICY WYGRAŁ CWKS

Spotkanie stołecznych drużyn CWKS i Gwardii zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem wojskowych 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Szymborski — 3 i Gogolewski — 1.

Drużyna CWKS zademonstrowała szybki i dobrze przygotowany technicznie zespół. Najsilniejszą formacją wojskowych były linie defensywne, a szczególnie pomoc. W szybkim ataku CWKS na wyróżnienie zasłużył bramkostrzelny Szymborski.

Z 2 OGNIW — LEPSZE BYTOMSKIE

Bytomskie Ogniwo odniosło zasłużone zwycięstwo nad Ogniwem Kraków 2:0 (2:0). Szczególnie dużą przewagę miał zespół wicemistrza Polski w pierwszej połowie meczu, w której padły obie bramki. Pierwszą zdobył w 13 min. Kempny, drugą — w 39 min. Narloch z rzutu karnego. W zespole gości zupełnie zawiódł atak. Najlepszym w drużynie krakowskiej był bramkarz Hymczak. W Ogniwie bytomskim na podkreślenie zasługuje dobra forma Więcka, Narlocha i Cichonia.

BRAJTER AUTOREM ZWYCIĘSTWA UNII CHORZÓW

Pojedynek mistrza Polski Unii Chorzów z lokalnym rywalem. Budowlanymi Chorzów wywołał olbrzymie zainteresowanie. **Ponad 40 tys. widzów zgromadziło się na stadionie Unii, gdzie byli oni świadkami ciekawego i dobrego spotkania, zakończonego zwycięstwem Unii 3:2 (1:0).**

W pierwszej połowie zwycięzcy mieli dużą przewagę, ale nie wykorzystali wielu dogodnych sytuacji. Jedyna w tym okresie bramka padła w 39 min. ze strzału Brajtera. Budowlani nie wykorzystali wkrótce po rozpoczęciu meczu rzutu karnego. Po przerwie w 55 min. gry padły trzy bramki. Pierwszą uzyskał ponownie Brajter, a w chwilę później dwie bramki dla Budowlanych strzelili Muskała i Januszek.

Od tej chwili inicjatywę przejęli Budowlani, którzy mieli wielokrotnie okazję do zdobycia bramki. Bardziej skuteczna była jednak Unia, która na 5 minut przed końcem meczu zdobyła trzecią bramkę. Autorem jej był znowu Brajter.

REMIS NA WYBRZEŻU

Mecz między Budowlanymi Gdańsk i OWKS Kraków zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2). Spotkanie rozegrano w bardzo złych warunkach atmosferycznych. Przez cały czas wiał silny wiatr oraz padał deszcz ze śniegiem. Przed przerwą OWKS, grający z wiatrem miał znaczną przewagę, zdobywając w tym okresie dwie bramki: w 28 min. przez Piechaczka oraz w 39 min. przez Uznańskiego.

Po przerwie Budowlani rozpoczęli energiczne ataki. OWKS ograniczał się do gry na utrzymanie wyniku, jednak gospodarze zdołali strzelić dwie bramki. Pierwszą zdobył w 52 min. Kokot, a drugą na 5 minut przed końcem meczu — Gronowski.

TABELA I LIGI

Po 5 niedzieli spotkań mistrzowskich tabela I ligi przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	stos.br.
1. Unia Chorzów	5	10	11:4
2. Gwardia Kraków	5	8	11:7
3. OWKS Kraków	5	7	11:9
4. Budowlani Chorzów	5	6	8:7
5. CWKS Warszawa	5	5	12:9
6. Ogniwo Bytom	5	5	4:3
7. Ogniwo Kraków	5	5	6:7
8. Kolejarz Poznań	5	4	6:6
9. Budowlani Gdańsk	5	3	4:6
10. Górnik Radlin	5	3	6:10
11. Gwardia Warszawa	5	3	3:8
12. Budowlani Opole	5	1	5:11

Polska - CSR
10 maja we Wrocławiu

W WKKF we Wrocławiu odbyła się narada komitetu etapowego Wyścigu Pokoju, na której omówiono dotychczasowy przebieg przygotowań do tej imprezy na terenie Wrocławia.

W dniu 10 maja, w przeddzień zakończenia pierwszego na terenie Polski etapu Zgorzelec — Wrocław rozegrany zostanie na stadionie olimpijskim we Wrocławiu międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Polska, 11 maja przed zakończeniem etapu odbędą się na stadionie olimpijskim propagandowe zawody lekkoatletyczne oraz mecz hokeja na trawie.

Na terenie Dolnego Śląska kolarze przejadą przez następujące większe miejscowości: Zgorzelec, Lubań, Lwówek, Złotoryja, Legnica, Prochowice i Środa Śląska. 11 maja wieczorem we Wrocławiu odbędzie się wspólna kolacja, w czasie której wręczone będą nagrody i upominki ufundowane przez społeczeństwo Dolnego Śląska. 12 maja na Rynku nastapi o godz. 11,15 honorowy start do następnego etapu. Starterem będzie jeden z przodowników pracy z fabryki Pafawag.

Prace komitetu organizacyjnego w Stalinogrodzie znajdują się już w końcowym stadium Poszczególne komisje opracowują szczegóły powitania i przyjęcia uczestników Wyścigu Pokoju. Miasto będzie bogato udekorowane.

Kolarze zmierzający z Wrocławia przez Stalinogród do Chorzowa przejadą na terenie woj. stalinogrodzkiego przez następujące większe miejscowości: Gliwice, Zabrze Nowy Bytom, Świętochłowice, Chorzów Batory, Stalinogród, do Chorzowa na stadion Unii. Przed zakończeniem etapu na stadionie odbędą się masowe popisy gimnastyczne w wykonaniu 400-osobowego zespołu ZS Stal, oraz międzyokręgowy mecz piłkarski Kraków — Śląsk.

We wszystkich większych miastach na trasie Wyścigu w województwie stalinogrodzkim powstały lokalne komitety organizacyjne.

*

Łódzki komitet etapowy Wyścigu Pokoju kończy już prace przygotowawcze. Kolarze przyjadą ze Stalinogrodu do Łodzi 13 maja około godz. 17.

Sukcesy zapaśników ZSRR na mistrzostwach świata

W drugim dniu odbywajacych sie w Neapolu mistrzostw świata w walkach zapaśniczych w stylu klasycznym zakończono II rundę spotkań w wagach lżejszych. Wszyscy reprezentanci ZSRR zakwalifikowali się do III rundy, nie ponoszac porażki w dotychczasowych eliminacjach.

Serie zwycięstw zapaśników radzieckich rozpoczął **mistrz olimpijski w wadze muszej Gurewicz**, który w drugim spotkaniu pokonał Simona (Zagł. Saary) Zwycięstwa odnieśli również: Parvulescu (Rumunia), który pokonał Zemana (CSR) i Fenez (Wegry), kładąc na łopatki Anderssona (Szwecja).

W wadze koguciej Terian (ZSRR) odniósł również drugie zwycięstwo. W pierwszym dniu pokonał on Perssona (Szwecja), a nastepnie położył na łopatki Heusera (Niemcy zach.). W tej samej kategorii do III rundy zakwalifikował sie również Wegler Hodos po zwycięstwach nad Hanni (Szwajcaria) i Snerbergerem (Jugosławia)

W wadze piórkowej mistrz olimpijski Punkin (ZSRR) wygrał obie walki: z Koningiem (Zagł. Saary) i Popescu (Rumunia). Do III rundy w tej wadze zakwalifikował sie również Polyak (Wegry) i Popescu (Rumunia), wyeliminowany natomiast został Krupicka (CSR).

Mistrz olimpijski w wadze lekkiej Sefin (ZSRR) zakwalifikował sie do dalszych walk po zwycięstwach nad Patmczasem (Grecja) i Matouskiem (CSR).

W wagach ciężkich reprezentanci ZSRR odnieśli pierwsze zwycięstwa. W półciężkiej Englas pokonał Burgarelli (Włochy), a w ciężkiej mistrz olimpijski Kotkas położył na łopatki Kuzickę (CSR).

Kolejarz Warszawa leaderem II Ligi



W niedzielnych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo II ligi niespodziankę sprawiły drużyny warszawskie Spójnia i Lotnik. Ostatnia w tabeli Spójnia pokonała drugiego w tabeli Górnika Bytom 2:1, a Lotnik, który zajmował przedostatnie miejsce w tabeli wygrał z Kolejarzem Leszno 2:0.

Niespodzianką jest również zwycięstwo Stali Sosnowiec nad Włókniarzem Łódź 1:0. Trzecia drużyna warszawska Kolejarz pokonała w Lublinie miejscową Gwardię 3:1, utrzymując się na czele tabeli. Na drugie miejsce wysunęła się Stal Sosnowiec, dzięki lepszemu stosunkowi bramek od Gwardii Bydgoszcz, która awansowała aż o 5 miejsc w tabeli.

Wyniki spotkań były następujące:

OWKS Bydgoszcz — Gwardia Bydgoszcz 0:1 (0:0)
Spójnia Warszawa — Górnik Bytom 2:1 (0:1)
Górnik Wałbrzych — Ogniwo Tarnów 4:1 (1:1)
Lotnik Warszawa — Kolejarz Leszno 2:0 (1:0)
Gwardia Lublin — Kolejarz Warszawa 1:3 (0:3)
Włókniarz Kraków — Gwardia Kielce 0:2 (0:0)
Stal Sosnowiec — Włókniarz Łódź 1:0 (1:0)

TABELA II LIGI

	gier	pkt.	stos.br
1. Kolejarz Warszawa	5	8	12:4
2. Stal Sosnowiec	5	7	6:4
3. Gwardia Bydgoszcz	5	7	11:8
4. Górnik Bytom	5	6	8:5
5. Włókniarz Kraków	5	6	9:6
6. Górnik Wałbrzych	5	6	11:8
7. Włókniarz Łódź	5	5	5:4
8. Kolejarz Leszno	5	5	9:8
9. Ogniwo Tarnów	5	5	6:9
10. Gwardia Kielce	5	4	4:5
11. Lotnik Warszawa	5	3	6:10
12. Gwardia Lublin	5	2	4:7
13. Spójnia Warszawa	5	3	5:10
14. OWKS Bydgoszcz	5	2	1:8

Rekord polski juniorów w rzucie młotem ustanowiono w Toruniu

Podczas zawodów lekkoatletycznych rozegranych w ub. niedziele w Toruniu junior miejscowego Kolejarza Bobrowicz ustanowił nowy rekord Polski w rzucie młotem uzyskujac wynik 48,41 m Wynik ten jest lepszy od dawnego rekordu o 5 m.

KWIECIEŃ **21** WTOREK

DZIS Anzelma, Feliksa

JUTRO: Łukasza- Kaja, Leona

To i owo z Bydgoszczy

Biedny pies



W całej pełni wiosna. Wszyscy się cieszą. Zmęczeni zimą mieszkańcy szeroko otwierają okna, aby rozkoszować się pierwszymi podmuchami ciepłego powietrza i słońcem.

Ale przy ul. Sienkiewicza 15 zamiast radosnych odgłosów wiosny słychać tylko rozpaczliwe wycie młodego psa, który zamykany przez swoich chlebodawców w ciemnej węglarce na 9 godzin dziennie, żałosnym „płaczem" chce poruszyć serca ludzkie.

Mieszkańcy tego domu i jego sąsiedzi liczą na to, że Tow. Opieki nad Zwierzętami będzie w tej sprawie szybko i skutecznie interweniować! (so)

Prof. dr K. Górski o Koperniku

Zarząd Wojewódzki TWP w Bydgoszczy urządza dziś o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki odczyt na temat: **„Mikołaj Kopernik"**.

Odczyt wygłosi prof. UMK dr Karol Górski.

Po odczycie film dźwiękowy.

Narada aktywu oświatowo-kulturalnego

Miejska Rada Czytelnictwa i Książki organizuje 22 bm. o godz. 9 w sali MRN (Pl. Bohaterów Stalingradu) naradę aktywu Oświatowo-Kulturalnego w związku z akcją dni Oświaty Książki i Prasy.

W naradzie wezmą udział przedstawiciele Komisji Kulturalno-Oświatowych z zakładów pracy oraz aktywiści oświatowi, prowadzący biblioteki, świetlice i kolporterzy.

Z życia Str. Dem.

Miejski i Pow. Kom. Stronnictwa Demokratycznego zawiadamia wszystkich członków, że biura Komitetu zostały przeniesione do siedziby Woj. Kom. przy ul. Gen. Stalina 2-13 — II piętro. Nowy telefon nosi numer 23-87.

KTO NIE ZWALCZA SŁODYSZKA NA PLANTACJACH RZEPAKU TEN SZKODZI SOBIE I GOSPODARCE NARODOWEJ.

Księża województwa bydgoskiego złożyli ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W sali WRN w Bydgoszczy odbyło się ślubowanie kilkudziesięciu księży woj. bydgoskiego na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przemawiając do zebranych księży przewodniczący Prezydium WRN Mieczysław Lipert stwierdził, że „nasza Ojczyzna Ludowa nie tylko szanuje, ale gwarantuje wolność religijną i daje temu wyraz w Konstytucji, w ustawodawstwie, w codziennej działalności organów władzy ludowej.

Duchowieństwo patriotyczne ma w historii naszego narodu swoje tradycje. W szeregach bowiem najlepszych synów naszego narodu, walczących o zwycięstwo sprawiedliwości społecznej znajdują się tacy księża jak Staszic, Kołłątaj, nieustraszony bojownik o sprawę ludu Ściegienny i inni.

Służba dla narodu jest ideałem szczytnym i świętym. Naród polski w swojej codziennej pracy umacnia siłę swojej Ludowej Ojczyzny, wzmaga ofiarne wysiłki nad budową naszego kraju. Dzięki temu zbiorowemu wysiłkowi mamy olbrzymie osiągnięcia. Patrzymy z dumą jak kraj nasz pokrywa się coraz większą siecią szkół, bibliotek, domów mieszkalnych i fabryk, jak rozkwita pokojowe życie w naszym tak dotkliwie zniszczonym przez wojnę kraju. Podobnymi osiągnięciami poszczycić się może również woj. bydgoskie.

Poważnie rozbudowano na terenie naszego kraju większość zakładów przemysłu kluczowego. Prowadzi się budowę całkowicie nowych obiektów przemysłowych jak zakłady sodowe w Janikowie, Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, Fabrykę Waniliny we Włocławku oraz pierwszą w Polsce Fabrykę Ekstraktów Garbarskich w Bydgoszczy, która jeszcze w roku bież. rozpocznie produkcję. Mamy również poważne osiągnięcia w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. W ub. roku oddano w naszym województwie do użytku 4.532 izby z tego w samej Bydgoszczy 3375 izb.

Duchowieństwo katolickie w Polsce chce i może mieć swój wkład w dzieło rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w dzieło umocnienia jej siły i bezpieczeństwa.

„Lud polski, z którego wyszliście — stwierdził M. Lipert — jest przeświadczony, że połączycie z waszym sumieniem i w praktyce życia codziennego nierozerwalną więzią pracę patriotyczną i kapłańską.

Imieniem władzy ludowej życzę wam owocnych wyników w pracy dla dobra naszej umiłowanej Ojczyzny Ludowej i zapewniam was, że wasza uczciwa postawa obywatelska, wasz głęboki patriotyzm, wasza praca dla ludu znajdą pełne uznanie i poparcie całego narodu i władzy ludowej.

W imieniu zebranego duchowieństwa przemówił ks. radca Bartel z Dobrcza pow. Bydgoszcz, który stwierdził m. in.:

Zapewniam Was Obywatelu Przewodniczący, że wiernie i z wszystkich sił służyć będziemy Polsce Ludowej.

My kapłani wyszliśmy z ludu i dla ludu postanowieni jesteśmy, wiec jesteśmy nierozerwalną więzią z ludem złączeni, toteż nasz trud kapłański połączony zawsze będzie z patriotyczną i obywatelską działalnością. Władza Ludowa otacza kościół i księży troskliwą opieką. Artykuł 70 Konstytucji zapewnia nam, że możemy nasze funkcje kapłańskie bez przeszkód wykonywać za co my i wierni wdzięczni jesteśmy naszej Władzy Ludowej. Toteż my kapłani dołożymy wszystkich sił, aby wzmóc pracę nad odbudową kraju i podnieść dobrobyt całego narodu przez realizowanie haseł Frontu Narodowego. dołożymy wszystkich sił by przykładem i gorącym słowem kapłańskim pomagać chłopu polskiemu w zbożnym wysiłku dostarczania miastu chleba. Włączymy się wszyscy do powszechnej ogólnoludzkiej walki o szczytne i święte hasło pokoju. Uczynimy wszystko co jest w naszej mocy aby Polska Ludowa nasza ukochana Ojczyzna stawała się coraz mocniejszą więzią w wielkim dziele pokoju, sprawiedliwości i ładu tych niezbędnych podstaw lepszego jutra i szczęścia całej ludzkości. (S)

Społeczeństwo bydgoskie uczciło pamięć bohaterów Getta

Społeczeństwo bydgoskie wzięło udział w uroczystej akademii poświęconej 10 rocznicy powstania w Getcie warszawskim, która odbyła się w Teatrze. W prezydium zasiedli przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, oraz Woj. Zarz. Tow. Kulturalnego Żydów w Polsce.

Referat ob. Rozenkera — malował tragiczny i bohaterski obraz powstania w Getcie, bohaterskich zmagań z przewyższającym liczebnie i dobrze uzbrojonym okupantem. Powstanie było hasłem, na które odpowiedzieli najlepsi synowie Polski: Gwardia Ludowa i podziemna Polska Partia Robotnicza. Przez przeszło dwa miesiące trwały zacięte walki na terenie warszawskiego Getta, w którym okupanci ponieśli duże straty.

Zebrani na sali uczcili pamięć bohaterów Getta jednominutową ciszą.

Uroczystość uświetnił występ chóru „Arion" oraz orkiestra Woj. Kom. „SP".

Koncert PFP z udziałem waltornisty Edwina Gollnika

Najbliższe koncerty symfoniczne przynoszą w progr. powtórzenie II Symfonii Beethovena oraz poematu symfonicznego „Wełtawa" Smetany. Utwory te usłyszymy tym razem w interpretacji młodego dyrygenta Zdzisława Wendyńskiego.

Solista koncertu będzie doskonały waltornista Edwin Gollnik, który wykona efektowny, bardzo trudny technicznie Koncert na róg Saint-Saensa.

Pierwszy koncert odbędzie się 23 bm. w Pom. Domu Sztuki o godz. 19 dla abonamentu „C", drugi 24 bm. o godz. 19.30 w Teatrze dla abonamentu „B".

PRELEKCJA O PLASTYCE

Staraniem bydgoskiej Delegatury Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatralnych i Filmowych odbędzie się dziś o godz. 16.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej prelekcja n. t. „Aktualnych problemów współczesnej plastyki polskiej". Prelegentem będzie kier. Wydz. Kultury WRN ob. Nyka. Wejście na salę przez portiernię od strony Al. Mickiewicza.

Środa literacka

Literat bydgoski Jan Panasewicz o swojej powieści

Najbliższą środę literacką 22 bm. wypełni wieczór autorski znanego na terenie Bydgoszczy znawcy Wybrzeża i życia rybaków — Jana Panasewicza, który zapozna słuchaczy z ukończoną powieścią na temat, chlubnie zapoczątkowany przez Stefana Żeromskiego.

Początek o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki.

Czwartkowe wieczory muzyczne w kawiarni „Orbis"



Miło posiedzieć po pracy w kawiarni „Orbisu", popularnie zwanej „Arkadią", posłuchać muzyki, potańczyć i zjeść dobrą kolację czy dobre ciastko (bo że dobre — muszą przyznać ci wszyscy, którzy tam bywają). Dlaczego jednak jest właśnie tam tak przyjemnie?

Do kawiarni wchodzą dwie osoby i siadają przy czysto nakrytym świeżą serwetą stoliku. W tej chwili podchodzi kelner :— Państwo życzą sobie?

Zamawiają kawę. Czekają zaledwie dwie lub trzy minuty i już kelner stawia na stoliku filiżanki z miłym :— służę uprzejmie.

Oto dlaczego tak przyjemnie właśnie w tym lokalu. No, a przy tym czystość, zieleń w wazonach i w ogóle — przyjemna atmosfera.

I nie tylko obsługa lokalu stara się o jak najlepszą jakość pracy, lecz cała załoga bydgoskiego Oddziału Przedsiębiorstwa Obsługi Ruchu Zagranicznego „Orbis" podjęła długofalowe zobowiązania w tym kierunku.

Utrzymać jak największą czystość pomieszczeń, dbać w wyższym stopniu o powierzone sobie mienie zakładu, gości hotelowych, rozszerzać i ulepszać jakość asortymentu wypiekanych na miejscu ciast, uczęszczać na szkolenie zawodowe, dbać o estetykę zakładu, oto co postanowili pracownicy „Orbisu".

Nasze miasto posiada — można powiedzieć — za mało przyjemnych i pożytecznych rozrywek.

Teatr mamy tylko jeden, a „Artos" też nie jest zbyt częstym gościem. No, a poza zwolennikami koncertów symfonicznych mamy i wielu amatorów muzyki lekkiej. Tych postarał się więc zadowolić „Orbis". Ubiegłego czwartku w kawiarni „Orbisu" koncertował znany zespół Z. Nowakowskiego.

W programie znalazła się muzyka wyłącznie rozrywkowa jak np. „Uroczystość u karzełków" — Noacka, „Lekka kawaleria" — Suppe'go„ Romans" — Czajkowskiego i inne.

Odtąd koncerty te będą się odbywały w każdy czwartek od godziny 19. Można więc będzie przy kawie czy lodach spędzić przyjemny wieczór. Odbywające się już od dłuższego czasu niedzielne poranki muzyczne w „Orbisie" w godz. od 13 do 15 cieszą się wśród bydgoszczan dużą popularnością, niewątpliwie więc i czwartkowe wieczory znajdą wielu amatorów. (Kry)

Wieczornica przyjaźni

W auli Liceum Ogólnokształcącego TPD przy ul. Staszica 4 Zarz. Woj. TPP-R organizuje 23 bm. o godz. 17 uroczystą wieczornicę dla młodzieży z okazji VIII rocznicy podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a ZSRR.

W programie pogadanka dyr. Biblioteki Miejskiej Podgórecznego oraz występy szkolnych zespołów świetlicowych, zorganizowanych staraniem zespołu metodycznego nauczycieli języka rosyjskiego Szkół Ogólnokształcących w Bydgoszczy. Na tę interesującą wieczornicę zaprasza się młodzież i nauczycieli. (y)

Z raidu kierowców

Jednodniowe jazdy orientacyjno-patrolowe są w rzeczywistości egzaminem dla kierowców, biorących w nich udział. W jazdach tych kierowcy muszą wykazać się szybką orientacją oraz dobrą znajomością warunków terenowych i szosowych.

Pierwsza w tym sezonie jazda patrolowa zgromadziła na starcie 12 kierowców. Trasa była do ostatniej chwili przed startem nieznana i wynosiła przeszło 200 km. Warunki raidu nie były łatwe i wymagały od kierowców dobrej znajomości swego fachu. Trasę należało przejechać w ściśle wyznaczonym czasie. Regulamin raidu przewidywał konieczność pokonania wielu przeszkód.

Pierwsza w tym roku jednodniowa jazda orientacyjno-patrolowa spełniła swoje zadanie. Wszyscy zawodnicy ukończyli raid. Pierwsze miejsce zajął kierowca CPN Henryk Lewandowski na „Skodzie" drugie Lech Dąbrowski z BOPORZ na „Mercedesie", a trzecie Jan Janczewski z BPZB na „Warszawie". (g)

Poznańscy artyści „Artosu" naszym drukarzom

Akademia z okazji zakończenia I etapu współzawodnictwa w Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka" dobiegała końca.

Komunikaty na tablicach ogłoszeniowych mówiły, że część artystyczną wypełni występ ekipy estradowej nr 2 poznańskiego „Artosu". Przybycia zespołu oczekiwano z zaciekawieniem i niecierpliwością.

Wejście artystów do świetlicy wypełnionej po brzegi towarzyszyły gorące oklaski.

Przyszli do załogi z piosenką, humorem i satyrą. Dowcipna i bezpośrednia konferansjerka Hanny Zabeskiej spotkała się z dużym aplauzem u zebranych. Żywo reagowali na deklamacje Izabelli Niewiarowskiej, serdecznie przyjęli występy Krystyny Ingersleben, Leonarda Borowskiego i Mariana Gałęzowskiego.

Zebrani z wielkim żalem opuszczali po skończonym występie świetlicę.

Występ ten dała ekipa estradowa nr 2 w ramach zobowiązań 1-majowych. Jest to już 5 występ z rzędu. Artyści odwiedzają także wsie produkcyjne, umacniając w ten sposób więź miasta ze wsią, występują dla przodujących chłopów i gospodyń wiejskich, urozmaicają wieczory świetlicowe w fabrykach.

Pracownicy „Nowej Epoki" za naszym pośrednictwem wyrażają ekipie estradowej nr 2 poznańskiego „Artosu" serdeczne podziękowania.

Komunikacja autobusowa na trasie Bydgoszcz – Chojnice

PKS okr. bydgoskiego uruchamia z dniem 23 bm. linię autobusową na trasie Bydgoszcz — Mrocza — Więcbork — Sępólno — Chojnice wg następującego rozkładu jazdy: odjazd z Bydgoszczy do Chojnic godz. 14.30, przyjazd z Chojnic do Bydgoszczy godz. 10.31. Autobus kursować będzie tylko w dni robocze.

SPORT

GWARDIA WYGRAŁA „DERBY" II-LIGOWCÓW BYDGOSKICH

Teoretyczne szanse na łatwe zwycięstwo Gwardii w „derbach" II-ligowców bydgoskich w praktyce okazały się nie takie proste. I kto wie, jaki byłby wynik końcowy meczu, gdyby OWKS już w 7 minucie nie utracił na skutek kontuzji najlepszego napastnika Jaworskiego. Mimo tak poważnego osłabienia — do przerwy przewaga utrzymywała się raczej po stronie drużyny wojskowych. Zawodnicy OWKS stosunkowo łatwo zdobywali teren i jedynie doskonale broniący Burchardt uratował w tym okresie Gwardię przed utratą kilku bramek.

W drugiej fazie spotkania inicjatywę przejęła Gwardia. Wejście zaś Dziadka na boisko w 55 minucie gry scementowało blok defensywny, ułatwiło również rozwinięcie akcji ofensywnych. W 61 minucie po kornerze, bitym przez Norkowskiego I, brat jego Norkowski II piękną główką, zdobył pierwszą, a zarazem ostatnią bramkę.

Kontrataki OWKS nie przyniosły rezultatu. Wynik „derbów" nie uległ już do końca spotkania zmianie. Zwycięzców widzieliśmy już w znacznie lepszej formie. W dalszym ciągu słabą pozycją w Gwardii jest lewoskrzydłowy J. Brzeski. Kto wie, czy zawodnik ten nie czułby się lepiej na innej pozycji. Np. w roli kierownika napadu. Również Piątek był tym razem jakoś mało widoczny. Stosunkowo najlepiej wypadli poza bramkarzem Burchardtem, Przybylski i ruchliwy Wiśniewski. W OWKS Bydgoszcz natomiast zasługują na wyróżnienie Boniek, Wakarecy oraz Legan w ataku. Pilarek po dwukrotnych kontuzjach ograniczył się jedynie do statystowania na boisku przez co linia napadu doznała dalszego osłabienia. Mecz sędziował Nowak ze Stalinogrodu w obecności ok. 3000 widzów. (R)

SENSACYJNA PORAŻKA KOLEJARZA BYDGOSZCZ

Tego chyba nikt się nie spodziewał. Że dotychczasowy leader tabeli gdańskiej ligi międzywojewódzkiej straci pierwsze punkty na własnym boisku. I to w spotkaniu nie z jakimś silnym zespołem, lecz w pojedynku z b. przeciętną drużyną gdyńskiej Floty. W tym świetle porażka Kolejarza Bydgoszcz nosi w sobie posmak sensacji. Inna rzecz, iż w grze drużyny kolejarzy bydgoskich trudno było tym razem dopatrzeć się elementów, warunkujących zwycięstwo. Kolejarze zagrali bowiem wyjątkowo słabo. Błędem kardynalnym było stosowanie złej taktyki. Przy silnym, porywistym wietrze zamiast grać płasko, krótkimi podaniami, kolejarze z przedziwnym uporem forsowali niepotrzebnie grę górą. Niecelne podania piłki, niewykorzystanie lewoskrzydłowego, a dalej anemiczna gra napastników, — oto przyczyny porażki.

Flota Gdynia również nie zachwyciła. Zawodnicy jej wykazali jednak większą ambicję, a dosłownie w ostatnich sekundach gry uśmiechnęło się do nich szczęście. W okresie przygniatającej przewagi Kolejarza błyskawiczny wypad Floty, zakończony celnym strzałem Wiktora przesądził losy spotkania. Co prawda na kilka minut przed końcem meczu i Kolejarz miał szansę zdobycia bramki. Otóż w pewnym momencie jeden z zawodników Floty w zamieszaniu podbramkowym zastąpił... bramkarza, wybijając ręką piłkę w pole. Niestety ani sędzia główny Bożątkiewicz (Koszalin), ani liniowy Stawik (Nakło) nie dostrzegli tego i w ten sposób okazja do zdobycia bramki z rzutu karnego spełzła na niczym.

W sumie mecz stał na b. niskim poziomie. U zwycięzców wyróżnił się Wieruszewski w ataku, a u pokonanych najlepszym był Nowacki. (R)

O PUCHAR POLSKI

ZKS Kolejarz Bydgoszcz organizuje na polecenie MKKF Bydgoszcz turniej koszykówki żeńskiej i męskiej o Puchar Polski. Weźmie w nim udział 8 drużyn. Spotkania odbywać się będą od dziś wtorku 21 bm. do piątku 24 bm. codziennie o godz. 16,45 na boisku Kolejarza przy ul. Zygm. Augusta 20.

POD KOSZEM I SIATKĄ W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy odbył się w ub. niedzielę towarzyski mecz w koszykówce męskiej i siatkówce żeńskiej pomiędzy miejscowym Kolejarzem i Kolejarzem Gniezno. W siatkówce żeńskiej zwyciężył Kolejarz Bydgoszcz 2:1 (15:8, 11:15, 21:19), natomiast w koszykówce męskiej Kolejarz Gniezno 46:41 (24:22).

KOMUNIKATY

Zebranie OKOP. Dnia 24 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Weyssenhoffa 11, odbędzie się zebranie Obwodowego Kom. Obrońców Pokoju nr 11.

*

Uwaga, szachiści KS Ogniwo; Siedziba sekcji szachowej Ogniwa przeniesiona do świetlicy WKPG przy ul. Zamojskiego 2. Treningi odbywać się będą każdorazowo we wtorki i piątki od godz. 17.30—22, 24 bm. turniej wewnętrzny (kwalifikacyjny) wszystkich członków sekcji.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Bancroftowie (godz. 19).

Środa: Bancroftowie (godz. 19).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa fotografii członków Zw. Polskich Artystów Fotogr. W dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18 (w dni poświąteczne nieczynny). w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego"

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19. w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynny.

Biblioteka Miejska: Wystawa pt.: „Bolesław Bierut".

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypożyczalnia Główna od g. 13—19. w środy od g. 11—15.

Biblioteka Lekarska: poniedziałki, środy i piątki od g. 10—16, w pozostałe dni oprócz niedziel i świąt od g. 13—19.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 16 ul. Dworcowa 42 tel. 24-66.

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 tel. 34-31.

KINA

Pomorzanin: Uśmiechnięty kraj (15.45, 18 i 20.15)

Polonia: Cesarski piekarz II s. (16, 18 i 20).

Orzeł: Przybrana córka (16.45 i 19).

Wolność: Bajka o śpiącej królewnie (16, 18 i 20).

Gryf: Pieśń tajgi (16.45 19).

Bałtyk: Nikt nic nie wie (17 i 19).

Mir: Chłopcy na pozycji (19).

Rozmaitości: Program aktualności (16—23).

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Wtorek, 21 kwietnia

6.20 „O czym mówi wieś" w opr. Jana Ciesielskiego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe 16.35 Ulubione utwory. 17.30 „Z wędrówek po Pomorzu" aud. słowno-muz. pt. „Za lasami jest miasteczko" opr. L. Wallicht. 17.50 Audycja dla młodzieży pt. „Na straży lasu". 18.05 Melodie w rytmie walca. 18.40 Muzyka ludowa w wyk. ork. bydgoskiej pod dyr. W. Pawłowskiego z udz. E. Gwieździńskiej — sopran.

W sezonie „elektrycznych kwok"

Wiosna: setka małych kacząt roi się w podłużnej skrzynce. Wyglądają jak złociste plamki. Za pokrętem małej korbki przechylają się bezszelestnie skrzydła inkubatora. To „elektryczna kwoka" zmienia położenie jaj przed wylęgiem. Człowiek patrzy na wskaźniki ciepłoty i „czuje się" jak ważny, niezastąpiony przez tysiące kur — producent rasowego drobiu. Człowiek — pracownik w wylęgarni drobiu — zdaje sobie oczywiście sprawę, że od jego systematycznej, drobiazgowej i dokładnej pracy zależy produkcja w ważnej dziedzinie gospodarki, w tuczeniu drobiu. Złote kaczątka i gęsi urosną w ciągu lata i jesieni i oto w „wielkim sezonie" siedem placówek Rejonowych Tuczarni na Pomorzu podejmie eksport cennego towaru. Ale pojęcie „wielkiego sezonu" jest w rzeczywistości względne. Sezon bowiem (czyli nasilenie pracy) trwa tu od wylęgu po dzień, w którym towar znajdzie się w skrzynkach. I tak właśnie należy patrzeć na wykonawstwo planów w tej dziedzinie gospodarki: **wykonawstwo musi być rytmiczne, przemyślane w szczegółach, zabezpieczone zaopatrzeniem w odpowiedni sprzęt, długookresowe.**

I gdy na naradzie pracowników Rejonowych Tuczarni w Toruniu rozgorzała długa dyskusja — trudno było nie stwierdzić: **niezastąpione są narady robocze dla przeprowadzenia analizy działalności, rzeczowej samokrytyki, skoordynowania pracy poszczególnych działów i placówek.** Narady robocze — to chwile, w których każdy może zabrać głos i dzielić się doświadczeniem.

Tuczarstwo na Pomorzu jest silną pozycją gospodarczą. Ale wskaźniki produkcji z dwóch lat — są w pewnej dysproporcji. W niektórych działach tuczarstwa procentowe wykonanie planów w ostatnim sezonie było słabsze niż poprzednio. W podsumowaniu dyskusji spojrzano tej sprawie prosto w oczy, samokrytycznie. Pozwoliło to ujawnić błędy: zbyt słabe szkolenie ideologiczne — warunek sprawnej pracy kolektywnej, niedostateczna organizacja zaopatrzenia w elementy do produkcji, zbyt krótkie (ze względu na bardzo duże odległości między placówkami) terminy sprawozdawczości, niepełna obsada placówek, stosunkowo słaba dyscyplina pracy, brak głównej zachęty — należycie zorganizowanego współzawodnictwa pracy. Niektóre z tych uwag mogą być cenną pomocą dla Zarządu Centralnego w kierunku polepszenia warunków organizacyjnych itd. Istotne dla tych spraw jest rozrzucenie placówek w terenie (wyjątkowo duże na Pomorzu).

Z tej narady wyniesiono wiele konkretnych wniosków — cennych wytycznych w pracy na przyszłość. Postanowiono mianowicie rozwinąć współzawodnictwo pracy z innymi zakładami w branży, wzmóc dyscyplinę pracy, podnieść troskę o warunki pracownika itd. Ta troska przejawiać się będzie w zaopatrzeniu załogi w ubrania robocze, w prawnym unormowaniu sprawy płatności za nadgodziny (na piśmienne zlecenie kierownictwa). Na tym polu zdarzały się poważne niedopatrzenia, jak np. przy sporządzaniu bilansu, kiedy pracownicy księgowości długo musieli szukać wyjaśnień w sprawie płatności za pewną liczbę nadgodzin. Sprawy te muszą być ściśle regulowane według ustaw prawnych i nie podlegać żadnej dyskusji. Sprawność organizacyjna jest jedną z wielkich zalet rozwijania sił wytwórczych w kolektywie. Rewizji podlegać będą również normy dla skubaczek.

Wszystkie te problemy, ich słuszne i właściwe rozstrzygnięcie — to podstawy do harmonijnej, wydajnej pracy. Z poszczególnych placówek Rejonowych Tuczarni przyniesiono na naradę zobowiązania. Pracownicy chcą uczcić Święto 1 Maja wzmożeniem wysiłków.

Sezon wylęgowy w pełni. W rozmachu pracy, w przygotowaniu do produkcji — nadleci „wielki sezon". Wskaźniki produkcji w tuczarstwie pomorskim winny ciągle iść w górę. Kolektyw R. T. zwiera szeregi. W ogniu rzeczowej samokrytyki wyrastają świadomi ludzie. I choć wygaśnie późną wiosną prąd elektryczny w inkubatorach — rytm pracy nie ulegnie przerwom. Ludzie postanawiają gorąco: wykonamy i przekroczymy zadania wielkiego planu.

Słownik geografii turystycznej

Tę wiadomość liczni miłośnicy turystyki i krajoznawstwa przyjmą niewątpliwie z dużym zadowoleniem. Dowiadujemy się mianowicie, że prace redakcyjne nad Słownikiem Geografii Turystycznej są już zakończone. Słownik będzie dwutomowy. W pierwszym tomie znajdziemy część ogólną, opisy geograficznych regionów Polski, drugi natomiast tom będzie zawierał alfabetyczny słownik opisów miejscowości o turystycznych walorach oraz osobliwości krajoznawczych. Będzie on posiadał około 5000 haseł.

Prace nad przygotowaniem słownika prowadziła Pracownia Geografii Turystycznej przy Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Komitetu dla Spraw Turystyki.

Miłośnicy turystyki i krajoznawstwa, którym dysponowanie podobnym słownikiem niezmiernie ułatwi układanie planów — z niecierpliwością oczekują chwili, kiedy słownik ukaże się na półkach księgarskich. (dz)

Festiwal filmów czechosłowackich



Scena z filmu „Cesarski piekarz"

TABELA WYGRANYCH 6 Krajowej Loterii Pieniężnej

2 dzień ciągnienia IV rzutu 6 K.L.P. w dniu 18 kwietnia 1953 r.

Wygrane po zł 40.000 padły na Nr Nr 24765 51287.

Wygrane po zł 20.000 padły na Nr Nr 40639 58877 108772.

Wygrane po zł 10.000 padły na Nr Nr 20548 24070 26354 28749 30001 35706 37639 38306 40132 75382 88091 97983 112156.

Wygrane po zł 5.000 padły na Nr Nr 8775 11518 44266 72272 72342 81488 83917.

Wygrane po zł 2.000 padły na Nr Nr 8502 12346 13607 16063 17421 20262 21807 25824 36190 39557 40501 40974 48813 49168 52328 52399 54815 54963 55364 57564 68250 68803 70869 77383 79866 82408 99903 107771 108942 110485 119078.

Wygrane po zł 1.000 padły na Nr Nr 63 286 7105 7979 9186 9487 10867 13674 16892 17544 19607 22405 23059 25692 26324 26856 28407 30006 32185 33527 33890 36488 36505 44047 46557 50627 51029 52549 53382 53415 54925 55019 62632 66600 67302 68188 71107 73654 73906 75309 76778 78361 79224 80640 86528 86686 87829 88422 89551 90932 92406 92610 95149 95321 95528 96513 99390 101185 101778 104658 108975 111812 113227 119985,

HUMOR



Dnia 19 kwietnia 1953 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, syn, teść, brat i dziadek śp.

Józef Leśniewski

przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22. IV. br. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Lipowej 17 w Inowrocławiu na cmentarz parafii św. Mikołaja.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Inowrocław, w kwietniu 1953 r. (190

Dnia 18 kwietnia 1953 r. o godz. 11 zasnął w Bogu po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek śp.

Jan Kokot

emeryt PKP — przeżywszy lat 67.

W głębokim żalu pogrążeni ŻONA I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 21 bm. o godz. 16.45 z kaplicy cmentarza Serca Pana Jezusa.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 22 bm. o godz. 5.45 w kościele Serca Pana Jezusa. (1044

†

Dnia 19 kwietnia 1953 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, siostra, najukochańsza babcia, teściowa, ciocia i prababcia śp.

Józefa Batlińska

z domu Szypera — przeżywszy lat 96.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 21. IV. br. o godz. 17 z domu żałoby przy ul. Mała Andrzeja 2 na cmentarz Matki Boskiej.

O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona RODZINA

Inowrocław, w kwietniu 1953 r. (191

RADIO

WARSZAWA II

Wtorek, 21 kwietnia

7.55 Wiadomości poranne. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Na swojską nutę" — gra zespół instrumentalny A. Daniszewskiego. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert ork. rozgł. wrocławskiej PR pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, chóru rozgł. wrocławskiej PR. 13.40 Utwory na flet w wyk. Mieczysława Woźnika — flet. 14.10 Audycja dla klas IV. 14.30 Audycja dla klas VII 15.00 Piotr Czajkowski — I część z Serenady na ork smyczkową. 15.10 „Ostatnia szansa" opow. Piotra Płasy 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Wszechnica radiowa — kurs I. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 17.20 „Pieśń Obrońców" — Edwarda Olearczyka. 17.25 „Ze sportu". 19.00 Muzyka. 19.10 Reportaż literacki. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert w wyk. Wielkiej Ork. Symfonicznej PR pod dyr. Bohdana Wodiczko. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 wiadomości sportowe. 21.36 Muzyka rozrywkowa. 21.40 Pieśni polskie i radzieckie w wyk. solistów krakowskiej ork. i chóru. 22.00 Wszechnica radiowa — kurs II. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Sonaty fortepianowe kompozytorów współczesnych. 23.25 Muzyka klasyczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy ul. Czerwonej Armii nr 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140

REDAGUJE KOLEGIUM – WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA" WARSZAWA ŚNIADECKICH 18 ODDZ W BYDGOSZCZY, CZERW ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42. DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.50 za tekstem 4,50 nekrologi 3 zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedzielę i święta 50% drożej